Nr. 191 Wtorek, 19 Sierpnia 1884. **Rok 74**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 lipca b. r. najmiłościwiej zezwolić, ażeby profesorowi architektury w c. k. akademii sztuk plastycznych, starszemu radcy budownictwa, dr. Teofilowi baronowi Hansen, z powodu przeniesienia go w stały stan spoczynku, za jego znakomitą nauczycielską i artystyczną działalność, wyrażone zostało Najwyższe uznanie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 lipca b. r., profesora Karola barona Hasenauer, zamianować najmiłościwiej profesorem architektury w c. k. akademii sztuk plastycznych w Wiedniu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasową nauczycielkę, Honoratę Hreczańską w Sielcu, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Sielcu; nauczyciela Jana Tabaczka w Bruchnalu, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Bruchnalu, a nauczyciela Emila Kokurewicza w Popielach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Solcu.

Zarządzenia ogłoszone tut. okólnikiem z dnia 31 lipca b. r. l. 48 302, a wydane z powodu wybuchu zarazy pyskowej i racicowej w miejscowości Berhometh, pow. wiznickiego na Bukowinie, obecnie niniejszem znosi się.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 13 sierpnia 1884.

Dnia 15 sierpnia 1884 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 133. Koncesyę z dnia 2 lipca 1884 roku dla kolei żelaznej z Fehring do Fürstenfeld.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 sierpnia.

Wspomnienia, jakie prasa londyńska poświęca zamkniętemu właśnie parlamentowi angielskiemu, nie są zbyt pochlebne dlań ani budujące. Dzienniki liberalne nazywają ubiegłą sesyę jedną z najjałowszych w rocznikach parlamentaryzmu brytyjskiego i spychają winę za to na konserwatywnych, w pierwszym zaś rzędzie na stronnictwo torysowskie w Izbie lordów. Ze strony konserwatywnej czynią znowu zarzut liberalnym, że ich to chwiejna i małoduszna postawa w sprawie egipskiej stała się powodem wielu niepowodzeń polityki angielskiej i że im głównie należy przypisać wielkie naprężenia, jakie zapanowało od pewnego czasu pomiędzy Anglią z jednej strony a Francyą i Niemcami z drugiej. Radykalni przesadzają się formalnie w zarzutach przeciw gabinetowi Gladstona, a Irlandczycy wreszcie nie mają słów potępienia dla parlamentu, który przez uchwalenie nowego regulaminu obrad położył tamę ich systematycznej metodzie przewlekania do nieskończoności dyskusyi nad niepożądanemi dla tej frakcyi przedmiotami. Jedynym, który zdaje się być zadowolony z ubiegłej sesyi, jest sam *premier*. Przynajmniej mowa tronowa nie zawiera nic takiego, coby mogło być uważane jako rodzaj wyrzutu, iż parlament nie spełnił tych zadań, dla których był właśnie wybrany, a które powinny były być załatwione na sesyi ubiegłej.

Iluzye tego rodzaju jednakże rozpraszają zupełnie dzienniki angielskie, powołując się na to, że na ubiegłej sesyi nie uporano się ani z jednym z zapowiedzianych ważniejszych przedłożeń, że marnowano całe miesiące na czczej gadaninie i że nie zdołano nadać stanowczego kierunku bilowi reformy wyborczej, chociaż p. Gladstone niejednokrotnie oświadczył, iż losy jego gabinetu są ściśle związane z tym bilem. Dzienniki popierające gabinet, przyjmując do wiadomości te i tym podobne zarzuty, starają się obudzić wiarę, że skoro na sesyi jesiennej przedłożenie to jeszcze raz zostanie uchwalone przez Izbę gmin, lordowie wobec takiej manifestacyi, niemniej wobec olbrzymich meetingów ludowych, nie będą mogli już dłużej stawiać opozycyi. Czy jednakże demonstracye ludowe, jakie się ostatniemi czasy odbyły we wielu większych miastach angielskich, potrafią zaimponować lordom i zmusić ich do kapitulacyi, to inne pytanie. Dzienniki konserwatywne przynajmniej są wręcz przeciwnego zdania i z uśmiechem ironicznym przyjmują pogróżkę o zbiorowem zamianowaniu 50 do 60 liberalnych parów, gotowych iść za skinieniem rządu, oświadczając, iż akt taki byłby do tego stopnia niesłychanym i przeciwnym wszelkim narodowym tradycyom, że chociażby znalazł się nawet minister, który odważyłby się go zaproponować koronie, ta przenigdy nie zatwierdziłaby podobnego rewolucyjnego przedłożenia. Nie przestraszą bynajmniej lordów także pogróżka o radykalnej reformie Izby wyższej na wypadek ponownego odrzucenia bilu tak radykalnego, jak ten, który wyszedł z inicyatywy Gladstona, wiedzą bowiem, że atak podobny na uprzywilejowane stanowisko „dziedzicznych prawodawców“ jest nieprawdopodobny ze strony Izby, złożonej na podstawie obowiązującej obecnie ordynacyi wyborczej, a mógłby dopiero nastąpić ze strony ciała zreformowanego według modły pana Gladstona.

Wobec tego zdaje się wielce prawdopodobnem, że i na sesyi jesiennej Izba lordów odrzuci bil reformy, i że to samo uczyni po raz trzeci na sesyi przyszłorocznej. Dotychczas było zwyczajem, że w razie takiego jawnego i niedającego się załagodzić zatargu pomiędzy pierwszą a drugą Izbą parlamentu, rząd apelował do kraju przez rozpisanie nowych wyborów. A do tego właśnie chcą widocznie zmusić torysi p. Gladstona, spodziewają się bowiem, iż naród, zniechęcony niefortunnemi krokami *premiera*, wydałby na niego niekorzystny wyrok. P. Gladstone zaś, świadom grożącego mu na taką ewentualność niebezpieczeństwa, zaczyna nagle rozwijać nadzwyczajną na polu polityki zagranicznej działalność, pragnąc tym sposobem zrehabilitować się w oczach kraju, i pozyskać na nowo choć w części utraconą popularność, która na wypadek potrzeby rozpisania nowych wyborów mogłaby go uchronić od ostatecznej porażki.

Sprawy krajowe.

(*Program najbliższego posiedzenia Sejmu krajowego.*)

JW. p. Marszałek krajowy dr. Zyblikiewicz wystosował do posłów sejmowych następującej treści zaproszenie:

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej najwyższym patentem z dnia 8 go b. m. zwołać odroczony Sejm krajowy w celu podjęcia dalszej jego czynności na dzień 2-go września b. r.

Po uroczystem nabożeństwie, które się odprawi jednocześnie w łacińskim kościele katedralnym i grecko katolickiej cerkwi miej-

---

2)

Z TURYNU

II.

Pierwszy rzut oka na ogół Wystawy. — Wejścia. — Świątynia Westy. — Okazy Rzymu. — Przybory myśliwskie i wyżeł Wiktora-Emanuela. — Gmach poświęcony pamiątkom Odrodzenia włoskiego. — Hala Kermess'u. — Wystawa typów ludzkich. — Pot-pourri.

(Dokończenie.)

Lecz przejdźmy już do pobliskiego gmachu, który samą pozycyą swą i amfiteatralnym kształtem zwraca uwagę przybywających na Wystawę. Jestto duża, drewniana, o kształtach owalnych amfiteatru zbudowana hala, zwana *Kermess*, w której zebrane jest wszystko, co służyć jeno może ku pokrzepieniu sił i wypoczynkowi znużonego turysty. W samym jej środku mieści się obszerna arena, przeznaczona ku rozrywkom takim, jak *Skating-Ring*, teatralne letnie widowiska, *Café-chantant* itp. Następnie, ze strony głównego wejścia, zwykła, tylko sporych rozmiarów *buvette* czyli wyszynk rozlicznych napojów gorących i zimnych, rozgrzewających lub chłodzących, w miarę potrzeby, smaku i przekonania konsumenta.... W stronie przeciwległej kawiarnia arabska, ze wszystkiemi produkcyami i przysmakami Wschodu, z których jedne łechcą podniebienie, jak moka z fusami — po sułtańsku *sorbety*, *rahadłakum* — słodycze Oryentu, inne dogadzają smakowi i powonieniu społem, jak fajki wschodnie, *nargile*, inne nakoniec, drażnią oko i ucho przybylca, jak piskliwa, dzika muzyka artystów tureckich i arabskich, połączona z dzikszym jeszcze i oryginalniejszym śpiewem, taniec śród mieczów, skoki i pląsy to szalone, to powolne i melancholijne z kolei. Oba zaś boczne skrzydła budowy, w posiadaniu jednego właściciela czy przedsiębiorcy będące, zajęte są już europejskiemi ściśle przybytkami jadła i napoju: kawiarnią i piwiarnią społem, obsługiwaną przez dziewczęta hoże, uprzejme, o barwnych kostiumach szwajcarskich, włoskich, arabskich nawet, i restauracyą doskonałą, o zdrowo i czysto podawanej strawie, w rodzaju znanych paryskich zakładów Duvala, zwanych tam pospolicie: *Bouillon* Ceny są tam bardzo umiarkowane, jadło dobre, porcye tylko nieco za szczupłe, a dowodzące niepośledniej umiejętności Szwajcarów w zastosowaniu się do potrzeb i zwyczajów rozlicznych krajów. Przedsiębiorcą bowiem zakładów tych jest p. Sottaz, Szwajcar z Genewy, który zarządzał też kuchnią i restauracyą na przeszłorocznej Zurichskiej Wystawie. Owóż, tam, znając kraj swój i obyczaje jego, dbał przedewszystkiem o ilość i mnogość jadła i napoju, a w szczególności mięsiw, kiełbas, piwa; tu, dogadzając umiarkowańszemu a kapryśniejszemu apetytowi Włochów, dziwnie urozmaica i drobi pokarmy, a w piwiarni swej rozlewa hojną ręką wschodnich odalisek, wieśniaczek z nad Tybru, góralek apenińskich lub szwajcarskich pasterek rozliczne gatunki chłodników, syropy, mrożone napoje itp. Tam rachował na nieprzerwane szeregi konsumentów, zapełniających piwiarnie i jadłodajnie we wszystkich dnia i wieczora godzinach, przy pustych często halach i pawilonach Wystawy, — tu spekuluje na tłumy, w pewnych tylko godzinach opuszczające Wystawę, aby się w gościnnych jego progach pokrzepić i ochłodzić. Ta jest przednia różnica — powiedział przy mnie ktoś złośliwy — pomiędzy Wystawą Zurichu a Turynu... Ale to złośliwość tylko: są i tu amatorowie bądź piwa, bądź różnobarwnych dziewczęcych strojów, którzy u Sottaza stały sobie założyli przybytek, traktując Wystawę jako prostą dystrakcyę, w chwilach wolnych od rozmyślań nad kuflem i przelotnej z wdzięcznemi posługaczkami rozprawy...

Bądź co bądź, to pewna, iż można tu, ochłonąwszy i pokrzepiwszy się do woli, szczególniej w restauracyi, wysuniętej głęboko w główną cienistą aleę, wiodącą do wnętrza Wystawy, do wielu doskonale widnych ztąd pawilonów jej i gmachów, odbywać pewne spostrzeżenia, studya głębsze, nie bez pożytku i wyższego zajęcia. Siedząc tu sobie na balkonie, pod niebotycznym kasztanem lub platanem rozłożystym, przy kawie czarnej, z cygarem w ustach, można nie fatygując się dalej śledzić wygodnie różnorodne tłumy spieszących na Wystawę, a obierających z kolei, wedle upodobania i smaku, rozliczne jej części i działy, odbywając tym sposobem ciekawy przegląd Wystawy typów ludzkich.... Dla ciekawych i przywykłych nieraz do zaglądania w cudze sprawy, jak reporterowie dziennikarscy np., dla opatrzonych pewną choćby dozą zmysłu spostrzegawczego, mnóstwo tu jest typów takich do śledzenia, tysiące fizyonomij, wyrazów twarzy, ruchu i postaci, sposobów wyrażania ciekawości swej, zajęcia, przyjemności, zachwytu.... Możnaby nawet wcale zabawną urządzić tu sobie towarzyską rozrywkę, coś nakształt słynnych zakładów lubowników sportu czy wyścigów konnych, z tą tylko różnicą, iżby tu nie o konie, lecz o te ludzkie typy chodziło, i nie o rączość ich, z jaką dobiedz mają do mety, ale o cel, do którego w wycieczce swej zmierzają, o wybieraną przedewszystkiem wedle smaku i zajęcia gałąź Wystawy, do której spieszą. I jakiż to tryumf następnie, jaka żywa pociecha, gdy zanotowawszy sobie dobrze w pamięci pewną ilość typów takich, i poczyniwszy odpowiednią wiązankę przypuszczeń, zakładów, poświęcimy nieco fatygi i czasu, goniąc za nimi po halach Wystawy i sprawdzając na każdym niemal kroku trafność naszych spostrzeżeń, domysłów... Pójdźmy np. do gmachu ministeryum rolnictwa, do działu, na którym świeci napis: *Sezione Alimentaria*, a tam przed stosami szynek, wędlin, kiełbas rozlicznej wielkości i gatunku, piętrami słynnych *salami*, serów, ciast, pieczywa, tortów, cukrów, przysmaków, kogoż przeważnie spotkamy? Oto, niechybnie, widziane z balkonu restauracyi typy o formach kulistych a pełnych, oblicza promienne zadowoleniem żołądka i serca, twarze całe oblane stałym rumieńcem silnej nieco barwy, fizyonomie męzkie zdradzające w odległości już choćby kilometra jawną profesyą swą rzeźników, kiełbaśników, salumierów, oberzystów; albo znów pewne też, okrągłe pospolicie, typy kobiece, o płci biało-różowej, któreście po razy tysiąc spotykali za bufetem restauracyi, hotelów, za kruszcowem rusztowaniem likworowych wyszynków, przypominające żywo bohaterki wielkiej części znanych romansów Emila Zoli.... W wystawie enologicznej, kędy w sztuczne festony i sploty spływają bogate winnice, zamiast gron winnych dźwigające gotowe już winnych płynów, flasz pełnych owoce, kędy piętrzą się piramidy butelek rozlicznego koloru i objętości, wznoszą góry całe beczek i baryłek z godłem Bachusa, kędy nie-

skiej o godzinie 10 rano, odbędzie się w wyżwspomnianym dniu o godzinie 11 rano w sali sejmowej 25 posiedzenie 1. sesyi V. peryodu Sejmu krajowego.

Zapraszając do udziału w obradach, mam zaszczyt dołączyć porządek dzienny".

Porządek dzienny 25 posiedzenia, I. sesyi, V. peryodu Sejmu galicyjskiego, które się odbędzie we wtorek, dnia 2 września 1884, o godzinie 12 w południe.

1. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zatwierdzenie poręczenia pożyczki rządowej 300.000 zł. na zasiewy jesienne w okolicach powodzią dotkniętych. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

2. Sprawozdanie komisyi lustracyjnej o czynnościach Wydziału krajowego za czas od pierwszego lipca 1882 do 1 lipca 1883. Sprawozdawca poseł Gross.

3. Sprawozdanie komisyi konkurencyjnej o ustawie konkurencyjnej kościelnej. Sprawozdawca, członek Sejmu Rittner.

(*Ustawa konkurencyjna kościelna*).

(*L*) Na porządku dziennym 25 posiedzenia I sesyi, piątego peryodu Sejmu galicyjskiego, które, jak wiadomo, odbędzie się dnia 2 września r. b. o godzinie 11 przed południem, wniesie dr. Rittner sprawozdanie komisyi konkurencyjnej o przedłożonym przez Wydział krajowy projekcie nowej ustawy konkurencyjnej kościelnej. W obszernym elaboracie swoim zaznacza przedewszystkiem szanowny sprawozdawca, że sprawa reformy kościelnej ustawy konkurencyjnej z 15 sierpnia 1866 nie po raz pierwszy pojawia się w Sejmie. By pominąć liczne w tym przedmiocie petycye i nieujęte w formę wniosków głosy poselskie, poruszył tę sprawę wniosek posła Buchwalda z 16 września 1878, projektujący zmianę co do prestacyi parocha; wniosek posła Golejewskiego z 28 czerwca 1880, żądający zmiany przepisów, tyczących się komitetu i rozprawy konkurencyjnej; wniosek posła Tyszkowskiego z 2 lipca 1880, zmierzający do określenia maksymalnej kwoty datków konkurencyjnych. Wydział krajowy, któremu przekazano do sprawozdania te wnioski, badał je wszechstronnie, przeprowadził obszerną korespondencyę z ordynaryatami i Radami powiatowemi i wygotował na sesyę r. 1881 projekt ustawy zmieniajacej ustawę z r. 1866, wszakże jedynie w granicach, wytkniętych we wniosku posła Golejewskiego. Z tego właśnie powodu nie doczekał się projekt Wydziału krajowego merytorycznego załatwienia. Sejm bowiem nie zgodził się na częściową reformę ustawy konkurencyjnej i polecił uchwałą z 24 października 1881 Wydziałowi krajowemu wypracowanie jednolitego projektu ustawy. Temu poleceniu czyni zadość projekt ustawy, przedłożony sprawozdaniem Wydziału krajowego z 22 czerwca, a przekazany do zbadania osobnej komisyi uchwałą Sejmu z 16 września r. z.

Projekt Wydziału i opracowany na jego podstawie projekt komisyjny spoczywają na tych samych głównych zasadach, co ustawa konkurencyjna dotąd obowiązująca. Nie szło więc o obalenie tych głównych zasad, lecz jedynie o zmianę lub uzupełnienie postanowień, o ile w praktyce okazały się niedostatecznemi lub wadliwemi. Jako najgłówniejsze zmiany, które nową ustawę odróżnić mają od dawnej, podnosi komisya: postanowienia o prestacyach parocha, o funduszu zapasowym, o maksymalnej granicy prestacyi parafian, o kościołach filialnych, o składzie komitetu parafialnego i jego zakresie działania, o wpływie kontrolującym władz politycznych.

Idąc porządkiem paragrafów, zaznacza sprawozdanie komisyi co następuje: §. 1. Zgodnie z projektem Wydziału krajowego i z powodów w jego sprawozdaniu wyłuszczonych zaliczyła komisya do przedmiotów ustawy także koszta zabezpieczenia od ognia. Zresztą przyjęty jest w całości tekst dzisiejszej ustawy.

§§. 2 i 3. mają zastąpić §§. 2 i 12 dzisiejszej ustawy, a postanowienia w nich zawarte wymagają nieco obszerniejszego wyjaśnienia.

Według ustawy z r. 1866 należy wydatki połączone z odprawianiem liturgii, a przy kościołach łacińskich także wydatki na utrzymanie sług kościelnych pokryć w braku specyalnych na ten cel funduszów przedewszystkiem z majątku kościelnego; o ile zaś te źródła nie dosięgają w obrządku łacińskim kwoty 100, w obrządku greckim kwoty 50 zł., dopłacają resztę parafianie. Co pozostanie z majątku kościelnego, może być użyte na pokrycie reszty potrzeb ściśle kościelnych.

Wydział krajowy proponuje w tej mierze następujące zmiany:

a) Chce mieć na wydatki liturgiczne i utrzymanie sług kościelnych użyty jedynie bieżący dochód kościelny (dochód z tacy i t. d.) Komisya godzi się z tem o tyle, iż wyłącza od użycia majątek zakładowy, nie widzi zaś powodu, dlaczegoby nie miano użyć na wymienione cele rozporządzalnego majątku lub dochodu kościelnego.

b) Kładzie na równi z wymienionemi wydatkami koszta sprawiania i utrzymywania przyrządów i sprzętów kościelnych, każe więc i te koszta pokrywać z ryczałtu, co zdaniem komisyi nie da się uzasadnić.

c) Uchyla różnicę między obrządkiem łacińskim a greckim, z czem komisya się godzi.

d) zamiast oznaczonej ustawą stałej kwoty miałby tę kwotę rocznie oznaczyć komitet (dozór). Pod tym względem, komisya nie przeczy, że przyjęcie stałej dla wszystkich parafij kwoty — jak każde zresztą cyfrowe w ustawie określenie — może w poszczególnych wypadkach okazać się niestosownem lub niesprawiedliwem. Wszakże uważała komisya to stałe określenie jako złe konieczne, a w każdym razie mniejsze, niż coroczne ustanawianie kwoty przez komitet parafialny, które łatwo dać może pochop do nader przykrych zatargów między parochem a parafianami i sprawę tę, samą przez się drażliwą, jeszcze bardziej zaostrzyć.

e) Tego, co pozostanie po pokryciu wydatków, o których mowa, pozwala projekt Wydziału krajowego użyć nietylko na wydatki ściśle kościelne (jak obecnie), ale także parafialne. Z tą zmianą zgodziła się komisya, tem bardziej, że odpowiada ona zasadom prawa kościelnego, dawnym przepisom konkurencyjnym i ustawom obowiązującym w innych prowincyach austryackich.

Stosownie do powyższych uwag, sformułowała komisya §§. 2 i 3 swego projektu.

§§. 4 i 5. W projekcie Wydziału krajowego przyjęte są te paragrafy w tekscie dzisiejszej ustawy (§§ 3 i 4); komisya zaś uchwaliła następujące w nich zmiany:

a) Z ustępu §. 4 lit. b) stanowiącego, że paroch ponosi koszta „naprawy budynków mieszkalnych i gospodarskich, spowodowanej winą, niedbalstwem lub opieszałością parocha, jego sług i domowników" — opuszczono słowa „jego sług i domowników".

b) Co do wydatków mniejszych, w §. 4 lit. c) wyszczególnionych, czyni dzisiejsza ustawa różnicę, czy dochód parocha jest o 100 złr. wyższym od kongruy, lub nie dosięga tej wysokości. W pierwszym wypadku ponosi paroch wszystkie tego rodzaju wydatki bez ograniczenia; to postanowienie zatrzymała komisya. W drugim wypadku zaś każe dzisiejsza ustawa ponosić parochowi te wydatki najpierw wtedy, jeżeli w jednym roku kwoty 15 złr. nie przewyższają, a powtóre, jeżeli jednorazowo nie przekraczają 10 złr. Otóż zdawało się komisyi, że to ostatnie postanowienie, limitujące owe mniejsze wydatki według jednorazowej wysokości, nietylko z pierwszem poniekąd jest sprzeczne, ale samo przez się niestosowne. Z jednej strony bowiem nakłada na parocha ciężar niekiedy zbyt wygórowany, bo mogłyby go w jednym roku kilkakrotnie spotkać wydatki do wysokości 10 zł.; z drugiej zaś strony mogłyby one być pokusą do zwlekania mniejszych reperacyj aż do czasu, dokąd koszta ich przewyższą kwotę 10 złr. i tem samem spadną na konkurencyę. Dlatego uchwaliła komisya oznaczyć wysokość przypadających na parocha drobnych wydatków jedynie według rocznej ich sumy, podnosząc ją zarazem z 15 na 20 złr.

c) Prestacye, nałożone na parocha §. 5 ustawy, były przedmiotem licznych ze strony duchowieństwa skarg i remonstracyj. Komisya uwzględniła je o tyle, iż zmieniła cyfry tego paragrafu na rzecz parocha, zwalniając od prestacyi dochód 500 (zamiast 400) złr., i wymierzając 3 prc. aż do 200 (zamiast 100) złr., a 5 prc. aż do 400 (zamiast 200) złr. nadwyżki. Komisya była także zdania, że słuszną jest rzeczą kres położyć opłatom parocha, jeżeli urosł z nich fundusz, zabezpieczający w zupełności utrzymanie budynków plebańskich. Umieszczono tedy w tym paragrafie odpowiedni dodatek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KORESPONDENCYE

Kraków, 18 sierpnia.

(*Goście czescy*).

Przedewszystkiem winienem uzupełnić list wczorajszy kilkoma szczegółami, odnoszącemi się do pobytu w mieście naszem gości czeskich. Znany dobrze w Krakowie obywatel, p. Ignacy Żółtowski, zaprosił wczoraj na skromną ucztę nauczycieli i nauczycielki czeskie, a zarazem przedstawicieli miejscowego stanu nauczycielskiego. Pierwszy toast na cześć nauczycieli czeskich wzniósł dyrektor p. Maciołowski, wygłaszając przytem piękną mowę, którą zebrani przyjęli z uniesieniem. Liczne jeszcze wznoszono toasty w języku czeskim i polskim, a podnoszono w nich wspólność myśli, przekonań i celów dwóch pobratymczych ludów. Równocześnie prawie prezydent dr. Weigel przyjmował u siebie grono gości, zarówno czeskich jak i polskich, pomiędzy tymi posłów Tonnera i Heverę. Toasty czeskie tchnęły wdzięcznością za gościnność i serdeczne przyjęcie, oraz zapowiedziały nadzieję, że Czesi będą mieli rychło miłą sposobność powitania Polaków w złotej Pradze. Prezydent dr. Weigel, wznosząc zdrowie posłów czeskich, podniósł mrówczą pracę i wytrwałość Czechów około rozwoju narodowego i wierność ich dla sztandaru, podniesionego przez dr. Palackiego i Jungmanna.

Około godziny 7mej wieczorem, w czasie, gdy orkiestra kolińska przygrywała w ogrodzie strzeleckim, liczne grono młodzieży akademickiej czeskiej, lwowskiej i krakowskiej zebrało się w jednym z sąsiednich lokalów dla przepędzenia z sobą kilku chwil na wspólnej zabawie i szczerej wymianie myśli. Niebawem pomiędzy młodzieżą zapanowała najściślejsza serdeczność. Przemawiano w obydwóch językach i spiewano pieśni narodowe. Po zebraniu, które skończyło się około w pół do 10tej wieczorem, młodzież udała się na salę strzelnicy dla wzięcia udziału w zabawie tańcującej.

Nim tam za nią podążymy, musimy pierwej wstąpić choćby na chwilę do teatru, gdzie na uczczenie gości czeskich dawano „Krakowiaków i Górali". Szczupła sala przepełnioną była po same brzegi doborową publicznością, pośród której znajdowało się wielu ochoczych „Sokołów" w malowniczych kostiumach.

Przed rozpoczęciem sztuki przedstawiono apoteozę Najj. Pana. Orkiestra zaintonowała hymn ludowy, którego zgromadzeni wysłuchali stojąc. Przedstawienie samo było bardzo staranne i nadzwyczaj zajęło gości czeskich, którzy nie mogli się wydziwić piękności zawartych w operetce melodyj polskich. Tańce wykonane na scenie wywołały burzę oklasków i musiały być kilkakrotnie powtarzane.

Z teatru część gości udała się do Koła literacko-artystycznego, część zaś do sali strzeleckiej na zabawę tańcującą. W Kole znalazło się około 60 osób. Zebranych reprezentantów nauki, sztuki i świata literacko-dziennikarskiego powitał piękną przemową prezes Koła, p. Kossak, poczem p. Bołoz-Antoniewicz wzniósł toast na wieczystą zgodę Lecha i Czecha. Z Czechów zabrał głos pierwszy poseł Tonner, podnosząc myśl bratniego przymierza Polaków i Czechów, myśl trwałej miłości i sojuszu pomiędzy pobratymczemi ludami. Następnie przemawiali ks. kanonik Polkowski, dr. Warszauer, Stefan Buszczyński, poeta kroacki Harambasicz, Jellinek, Boskowicz z Belgradu, wreszcie poseł Hevera, zapewniając, że Czesi pozostaną na zawsze wiernymi sprzymierzeńcami Polaków, ci zaś będą takimi dla Czechów.

Szczupłe rozmiary sali w ogrodzie strzeleckim nie pozwoliły rozwinąć się zabawie w sposób przez wszystkich pożądany. Tań-

---

opodal cała zbudowana winiarnia w kształcie olbrzymiej, piętrowej beczki, otwartej dla tysiąca konsumentów; w krainie tej, płynącej nie mlekiem lub miodem niewinnym, lecz marsalą, małmazyą, Lacrima Christi.... kogoż przedewszystkiem ujrzycie? Oto znane już i podziwiane z owego balkonu potężne, najkapryśniejszych często rozmiarów i potwornych zboczeń nosy rubinowe, fioletowo niekiedy zaprawne a w niemej tu, błogosławionej pogrążone kontemplacyi! Z jakiemże zajęciem, za pomocą dwóch drobnych a zamglonych ocząt, gubiących się w przestrzeniach rozswawolonego propinacyą nosa, amatorowie ci śledzą tu wszystkie napisy i imiona wystawców, oraz datę urodzin ich płodów; z jaką lubością rozeznawają przymioty ich i gatunki przeróżne.... A jeśli się zachmurzą na chwilę, to chyba na myśl, że czas źle wybrany dla Wystawy takiej, że zbyteczne a próżne to skarbów nagromadzenie, bo czy to deszcz leje, a ztąd wilgoć panuje w powietrzu, czy słońce przebije chmury a zapiecze gorącym promieniem, nie godzi się trzymać w zamknięciu, na uwięzi tych strug dobroczynnych, tych płynnych darów Bożych, ku pociesze tylko oka, a z krzywdą ich suchego zawsze i zawsze spragnionego gardła!

Kędyż znów, pośród najróżnorodniejszego tłumu artystów, handlarzy, przemysłowców, obywateli i obywatelek rozlicznej profesyi i narodowości, spieszyły lekko a chyżo owe pary młodych turystów, więcej sobą, gwarną jakąś i wesołą śród śmiechów rozmową, niż wszystkiem co ich otacza zajętych? Ani chybi, pary to nowożeńców w pierwszej, poślubnej podróży i miodowych wspólnego pożycia miesiącach. A jeśli chcecie na pewno spotkać ich na Wystawie, to idźcie tam kędy w jednej z najbogatszych galeryi, w ozdobnych portykach, kioskach, pod namiotami złocistych zasłon, stoją w niezliczonych rzędach rozlicznego kształtu i smaku sprzęty domowe, meble, całe pokoje salonowe, jadalne, sypialne, urządzone już i gotowe tylko by przenieść się na nowe miejsce, nowe zdobiąc i zapełniając domy; tam gdzie tysiączne cacka z porcelany, bronzu, innych kruszców wabią oko i kieszeń przybylca, tam kędy świecą barwne okazy najświeższych krojów żeńskich i męskich sukien, strojów, piór, kwiatów, kapeluszy, wachlarzy, tam ich niechybnie znajdziecie. A skoro niebaczni są, roztrzepani, co się zdarza tak często w pozycyi ich i wieku, skoro głośno wypowiadają marzenia swe i plany, ileż to nie raz najsprzeczniejszych posłyszym projektów, ile chętek niemożebnych często do urzeczywistnienia, bo przechodzących możność kieszeni i stanu, a zdradzających bądź co bądź przeróżne stopnie ambicyi, dążności, smaku.... Wesoło tam wciąż jednak i gwarno, pomimo, iż się rychło krzyżują projekta, odrzucają wnioski, prostują wygórowane zachcianki.

Dokądże znów spieszył tak raźno ów rój złotej młodzieży, z wyrazem niewątpliwego zadowolenia i pewności siebie na twarzy, w stroju modnym, opiętym, jakby w istocie pożyczonym od kogoś, mniejszego wzrostem i szczuplejszego postacią, z nieodzowną drobną równianką u pierwszego guzika. Ani chybi znów — zakład z pewnością wygrany — bieży on tam, kędy wczoraj jeszcze z wieczora lub dziś o rannych godzinach była choćby na chwilę królowa Małgorzata — boć tu modą, szykiem czy pschuttem nieodzownym jest kochać się, oczywiście najplatoniczniej w świecie, we własnej królowej, przyklaskiwać uroczym jej wdziękom... Toż pójdźmy jeno pod łowiecki namiot Wiktora Emanuela, a tam u stóp myśliwskiego łoża i trofeów ujrzym całe grona owych strojnych paniczów, pieszczących się ze znanym już nam pamiątkowym wyżłem. Pójdźmy na Wystawę kwiatów, świeżo otwartą przez królowę, a mówiąc nawiasem, niezbyt urozmaiconą i godną bogactwa włoskiej flory, a tam ich znów z pewnością w gromadce spotkamy, strojących się w też kwiaty, przy których stanęła była z pilniejszą uwagą królowa Małgorzata, które przyjęła łaskawie, jako dar uprzejmy ogrodowych wystawców. Są jeszcze i inne na Wystawie przybytki pociągające tłumnie młodzież ku sobie, a to, np. krom znanej już piwiarni o arabskich, włoskich i innych narodowych dziewcząt kostiumach, kiosk z pozoru najmniej atrakcyjny dla młodzieży płci męskiej, w którymby się z pozoru zgoła spotkać jej nie zdawało, kiosk zapełniony bawełną, nićmi, igłami, kędy za pomocą kół wciąż wirujących, z niewypowiedzianą rączością wyrabiają całe stosy różnobarwnych szpulek do ręcznego i maszynowego szycia... kiosk słowem słynnego we Włoszech i gdzieindziej fabrykanta Karola Niemack'a. Skoro tam wejdziem na chwilę, łacno rozwiązanie zagadki znajdziemy. Oto po za kołami temi, poruszanemi prądem pary, za stołami, uginającemi się pod stosami szpulek i kłębków rozlicznej wielkości, barwy, od poranku do wieczora pracują dziesiątki strojnych w piękne mundurki, hożych robotnic, i królująca pomiędzy nimi, zapisana już w bieżącej kronice turyńskiej Wystawy *la bella, graziosa Maria*, która z wdzięczniejszym od innych uśmiechem, z piękniejszą jeszcze uprzejmością, wykłada ciekawej młodzieży proces tkania nici i zwijania mechanicznego szpulek, nie nuży się tym ustawicznym wykładem, rada przydłuża rozmowę, urozmaicając ją wystawą uroczego uśmiechu i perłowych ząbków.

Jeśli tak wytrwamy czas jakiś w naszej obserwacyjnej wycieczce, a śledząc rozliczne, ciekawsze fizyognomie ludzkie, przebiegniem z niemi wybierane przez nie pojedyncze działy wystawy, rzucając okiem, wraz z poważnemi typami profesorów, lekarzy, przyrodników na sekcyę antropologiczną, fizyologiczną, pełną ludzkich głów, czaszek, mózgów, w tysiącznych okazach, zboczeniach, nowe systemy leczenia i operacyj żywych jeszcze a ułomnych, czy chorych; zachowania, czy konserwacyi umarłych, kremacyi trupów; z amatorami jazdy i sportu, na niezliczone większe i mniejsze pojazdy, ekwipaże, rynsztunki konne i rymarskie popisy; z lubownikami myśliwstwa lub rybołowstwa, na tysiączne okazy zwierza i mieszkańców wody, mnogie łowienia ich przyrządy i sposoby; z wojskowym i z amatorami wojny, na bogatą wystawę ministeryów marynarki i wojny, olbrzymie i mikroskopijne działa, broń udoskonaloną, najdzielniejsze środki wytępiania rodzaju ludzkiego — natenczas myśl autora tej korespondencyi w pełni dopiętą zostanie: śród gry towarzyskiej, wygranych zakładów, obiegniem sporą część wystawy, której dłuższego i dokładniejszego opisu, w myśl danego słowa i poszanowania uwagi czytelnika, podać on nie chciał i nie mógł. Pozostaną tylko ważniejsze jej działy do listów następnych.

Dr. Sas.

czono jednak ochoczo do późnej godziny w par kilkadziesiąt przy dźwiękach niezmordowanej kapeli kolińskiej. Panie czeskie brały żywy udział w zabawie i złożyły dowód, że są zarówno zgrabnemi i powabnemi jak i niezmordowanemi tanecznicami.

Pomimo, iż do późnej nocy goście czescy byli bezustanie, jak to mówią, na nogach, dzisiaj już od godziny 6 z rana, a nawet wcześniej ulice Krakowa roiły się dziarskimi Sokołami i nadobnemi towarzyszkami wyprawy czeskiej. Zwiedzono przedewszystkiem kościoły, a nie brakło też ochotników do wycieczek zamiejskich.

W programie dnia dzisiejszego postawiono na pierwszem miejscu nabożeństwo solenne w katedrze na Wawelu z powodu uroczystości urodzin Najj. Pana. Na nabożeństwie tem, celebrowanem pontyfikalnie przez ks. biskupa Dunajewskiego, było obecnych bardzo wielu gości czeskich, pomiędzy tymi posłowie Tonner i Hevera.

Gdy to piszę, wszystko, co żyje, spieszy na Bielany, gdzie się ma odbyć zabawa ludowa, stanowiąca ostatni punkt programu przyjęcia i pobytu gości czeskich w grodzie podwawelskim. (Patrz telegramy z Krakowa. *Przypisek Redakcyi.*)

Sejmy krajowe.

Na ostatniem posiedzeniu sejmu bukowińskiego, przed przejściem do porządku dziennego, oświadczył przewodniczący, że postąpi niezawodnie w myśl gorących intencyj Izby, jeśli w dzień urodzin Najjaśniejszego Pana uda się na czele wydziału krajowego do prezydenta rządu krajowego i złoży w jego ręce najserdeczniejsze życzenia i zapewnienia wierności i przywiązania do Najw. Tronu. Izba oświadczenie powyższe powitała żywemi oklaskami. Sejm przyjął następnie projekt ustawy o drogach powiatowych i zmianę ustawy o mytach, uchwalił preliminarz funduszu propinacyjnego, i zezwolił na liczne subwencye. Najbliższe posiedzenie odbędzie się d. 28 b. m.

Wszystkie stronnictwa w Styryi poczyniły już przygotowania do wyborów sejmowych, które mają być przeprowadzone w bieżącym tygodniu. Dzisiaj przystępuje do urny mniejsza posiadłość w Styryi i większa posiadłość w Górnej Austryi. Komitet wyborczy stronnictwa klerykalnego większej posiadłości w Górnej Austryi powiedział w swojej odezwie wyborczej pomiędzy innemi: „Sejm będzie musiał zająć się gorliwie środkami dla zapobieżenia w drodze ustawodawczej widocznemu upadkowi i zubożeniu stanu włościańskiego, tudzież przemysłowego, dalej dla położenia tamy obdłużeniu gruntów i uchylenia powrotu tych instytucyj, które w skutkach swoich okazały się niekorzystnemi dla własności ziemskiej".

SPRAWY MONARCHII

Dnia 17 b. m. odbył się w Wiedniu „Pierwszy ogólny zjazd austryackich weteranów", w którym p. Gottsmanna, czerniowieckiego komendanta weteranów, obrano drugim przewodniczącym. Debaty toczyły się około zaprowadzenia jednolitego uniformowania, jednolitych tytułów funkcyonaryuszów i jednolitych dystynkcyj. Wreszcie uchwalono zamiast dotychczasowego tytułu „Stowarzyszenia wojskowych weteranów" (*Militär-Veteranenvereine*) przybrać tytuł „Korpusy weteranów i żołnierzy" (*Militar-Veteranen und Krieger-Corps*).

W miesiącu lipcu wydalono z Przedlitawii ogółem 66 cudzoziemców, pomiędzy tymi 10 kobiet. Z tych dostawiono po jednej osobie do Bawaryi, Bułgaryi, Szwajcaryi i Wirtembergii, po dwie do Francyi i Saksonii; 13 do Włoch; 8 do Prus; 10 do Rossyi, a 27 do Węgier. Dwie trzecie części wydalonych dopuściły się w Przedlitawii pospolitych przestępstw i w skutek orzeczenia sądowego musiały po odbytej karze opuścić Austryę.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(W sprawie wydaleń z Berlina.)

Köln. Ztg. pisze: „Co do przyczyn wydalania z Berlina poddanych rossyjskich, gazety tutejsze otrzymały widocznie urzędowy komunikat, z którego się okazuje, że skargi na straty, przyczyniane handlowi krajowemu przez mieszkających w Berlinie lub przejeżdżających przez Berlin Rossyan, zniewoliły rząd do zwrócenia na tę kwestyę uwagi. Po bliższem jej zbadaniu wykryto fakta, w zupełności potwierdzające rzeczone skargi. Rossyanie, osiedlający się tutaj, zajmowali się interesami, szukali kredytu i otrzymywali go, lecz interesów swoich nie prowadzili na swoje imię, ale na imię swych żon, które nigdy nie widziały Berlina, i które nie przestały mieszkać w Rossyi wraz z rodzinami. Wszystko to dawało Rossyanom możność nieprawnego wzbogacania się, ponieważ firmy, z któremi byli w stosunkach, nie podejrzywały nawet, że otwierane przez Rossyan zakłady należą do żon ich klientów. Rzecz jasna, że tacy „solidni klienci" zostali wydaleni. Prócz tego zostały wydalone osoby, trudniące się tutaj oszustwem, dobijające się o kredyt wszelkiemi możliwemi sposobami, i nie płacące ani grosza swoim wierzycielom. Żebracy z profesyi, których znaczny kontyngens przechodził zawsze przez Berlin, także podlegli wydaleniu. Rossyjscy poddani, którzy udowodnili, że prawą drogą pozyskiwali środki do życia, zaopatrzeni w legalny pasport, zawizowany przez jednego z konsulów niemieckich w Rossyi, spotykają nadzwyczajną uprzejmość i natychmiast otrzymują kartę na zamieszkanie, której wymagają od cudzoziemców także i w Rossyi. Rossyanie, którzy przyjęli poddaństwo niemieckie, nie podlegają nawet wybadywaniu, a przyjęciu poddaństwa niemieckiego przez poddanych rossyjskich, zasługujących na poważanie, nie stawia się żadnych przeszkód".

W tej samej sprawie piszą z Petersburga do *Polit. Corr.*: „Wydane ostatniemi czasy zarządzenia w Berlinie przeciw poddanym rossyjskim, wywołały z początku bardzo przykre wrażenie w kołach ludności rossyjskiej. Uczucie to jednak niebawem ustąpiło miejsca innemu, mianowicie gdy się przekonano, że zarządzeniami władz berlińskich dotknięte zostały wyłacznie osoby, podejrzane pod względem politycznym lub socyalnym. Już to samo, że żaden z wydalonych nie starał się powrócić do Rossyi, lecz znaczna ich część zwróciła się do Ameryki, najwymowniejszym jest dowodem, że społeczeństwo rossyjskie nie ma najmniejszego powodu ubolewać nad losem dotkniętych w ten sposób poddanych Rossyi. Widocznie mają ci ludzie ważny powód do stronienia od ziemi rodzinnej. Zarządzenie władz berlińskich — pisze w końcu *Polit. Corr.* — może być uważane jako pierwszy wyraz i zarazem sukces porozumienia rządów w sprawie organizacyi czegoś w rodzaju obrony przeciw niebezpieczeństwu socyalizmu."

(Sprawy rossyjskie.)

W sprawie pułkownika gwardyi ks. Bariatyńskiego, który, jak wiadomo, został nagle wykreślony z listy przybocznych adjutantów cesarskich i przeniesiony z wojsk gwardyi do linii, piszą z Petersburga do *Polit. Corr.*:

„Książę Bariatyński, jako komendant pułku gwardyi i adjutant cara, dopuścił się kilku przewinień przeciw karności, wskutek czego otrzymał kilkakrotnie naganę. Miarka grzechów jego przepełniła się, gdy mimo wyraźnego napomnienia ze strony cara nie chciał nosić munduru przepisanego dla członków świty cesarskiej, oświadczając publicznie, iż nie chce ubierać się jak „pajac". Wskutek tego otrzymał demisyę z posady komendanta pułku i adjutanta cesarskiego, oraz karę aresztu. W ostatnich czasach miał książę udzielić swemu intendentowi pewnych instrukcyj, z których można było wnosić, że zamierza wyjechać na dłuższy czas za granicę. Wskutek tego otrzymać miał książę formalny rozkaz wydalenia się na pewien czas do swych dóbr. Cenzura poleciła dziennikom tajnym okólnikiem, aby sprawy ks. Bariatyńskiego nie poruszały."

(Zajścia w Belgii.)

Jedynym przedmiotem pierwszorzędnego znaczenia politycznego dla wewnętrznych spraw Belgii, jest ciągle z jednej strony rozgoryczenie wyborców i zwoływanie zgromadzeń przeciw nowemu projektowi ustawy szkolnej, a z drugiej są nim rozprawy nad tą ustawą w Izbie poselskiej. Po mowach byłego prezesa gabinetu Frère-Orban i innych z obozu postępowego przeciw projektowi ustawy, największą sensacyę wywołała mowa p. Pirmez, byłego ministra, który jakkolwiek jest członkiem lewicy, mianowany został przez gabinet Malou ministrem stanu. Mowy jego słuchała Izba z niezwykłą uwagą, gdyż w sferach parlamentarnych poczytują p. Pirmez za przyszłego prezesa gabinetu, jeżeliby korona była zniewolona interweniować i utworzyć ministerstwo przejściowe, celem przywrócenia zgody i uśmierzenia wzburzonych umysłów w kraju. Pirmez jest za rozwiązaniem kwestyi stopniowo. Oświadczył on, że wprawdzie w roku 1879, gdy się odbywało głosowanie nad ustawą szkolną gabinetu liberalnego, powstrzymał się od głosowania, zniewolony jest jednak do oświadczenia, że zastosowanie owej ustawy było lojalne i w duchu umiarkowanym. Oświadczył dalej, że projekt ministra Jacobsa uważa za niemożliwy do przyjęcia, ponieważ prowokuje nieustającą walkę w sprawach szkolnych. Twierdzenie, jakoby nowa ustawa przywrócić mogła lub w istocie tworzyła pokój w dziedzinie oświaty, jest według mowcy wierutną nieprawdą. Ustawa ta przeciwnie przyczynić się może do większego jeszcze rozjątrzenia w kraju. Projekt Jacobsa wydaje szkołę gminną w ręce tych, którzy zechcą oświatę wyzyskać do swoich celów, bez kontroli państwa. Jeżeli rząd pragnie rzeczywiście zgody i pokoju na niwie oświaty, to niezbędną jest, według p. Pirmeza, transakcya pomiędzy ustawą z r. 1842 a 1879. Mowca podaje w końcu wniosek w tym duchu. Po nim mówił deputowany Calier, który w ściśle przedmiotowym wywodzie, bez jakichkolwiek wycieczek, starał się przekonać, jak smutne konsekwencye sprowadziłaby projektowana ustawa.

W obozie postępowym wywołała niezmierne oburzenie odezwa ogłoszona w organie p. Malou *Journal de Bruxelles*, a zapowiadająca utworzenie niby w drodze półurzędowej jakiegoś komitetu władzy legalnej. Odezwa ta brzmi:

„Jesteśmy stanowczo zdecydowani przeszkodzić ponowieniu się skandalicznych wypadków z lat 1871 i 1857, i to przeszkodzić wszelkiemi legalnemi środkami. Gdyby rząd skutkiem nieprzewidzianych okoliczności nie był w możności stłumić należycie podobnych wybryków, to my, wolni obywatele, jesteśmy stanowczo zdecydowani bronić praw swoich. Gdyby się okazało rzeczą dla obrony tych praw nieuniknioną użyć siły, to nie cofniemy się przed zastosowaniem i tego środka. Niech się nieprzyjaciele nasi nie łudzą pod tym względem. Oświadczenie nasze jest owocem głębokiej rozwagi i długich narad, w których się zastanawiano nad wszelkiemi możliwemi wypadkami. Utworzony komitet postanowił odwołać się do wszechwładztwa ludowego, a to natychmiast, gdyby wichrzycielom liberalnym przyszło do głowy wdać się znowu w zgubne agitacye na ulicy. Komitet, zawiązany w Brukseli, wzywa nas, byśmy swoich przyjaciół politycznych na prowincyi powołali do bezzwłocznej organizacyi, ażeby na każde hasło byli w pogotowiu."

Powyższa odezwa mogła być wprawdzie wydrukowana bez zezwolenia, a nawet bez wiedzy prezesa ministrów, ale ton jej prowokacyjny, a co gorzej ton ten w organie półurzędowym, wywołał wielkie zgorszenie. Dzienniki bynajmniej nie skrajne, zwracają uwagę, że dla utrzymania porządku władze mają wszelkie środki w ręku, a brakiem taktu poniekąd jest wyzywać obywateli przeciw obywatelom, gdyż postępek taki zakrawałby na wojnę domową.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Harbuzów, w powiecie złoczowskim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 50 zł.

— **O uroczystym obchodzie** rocznicy urodzin Najj. Pana odbieramy znów dzisiaj doniesienia z wielu miast i miasteczek kraju, które donoszą, iż dzień wczorajszy był wszędzie dniem prawdziwie świątecznym i że ludność wszystkich wyznań brała wszędzie najżywszy udział w modłach o powodzenie i zdrowie Najmiłościwszego Monarchy. Wszędzie też na nabożeństwach byli obecni reprezentanci władz państwowych, i krajowych, a po uroczystości kościelnej w miejscowościach będących siedzibą władz powiatowych, przedstawiciele ostatnich i duchowieństwo składali na ręce pp. starostów zapewnienia niezachwianej lojalności i przywiązania do osoby Najj. Pana. W Krakowie i Przemyślu celebrowali nabożeństwa najprz. Biskupi w asystencyi licznego duchowieństwa. W Krakowie, w wilię dnia urodzin, odbył się wieczorem capstrzyk z muzyką a w sam dzień rocznicy muzyka wojskowa grała o wczesnej godzinie pobudkę, poczem na Błoniach odprawioną została msza polowa. Toż samo donoszą z Przemyśla. W Jaśle miejscowy c. k. starosta rozdał dnia tego pomiędzy pięciu inwalidów z kampanii roku 1849 kwotę 54 złotych 60 centów, jako odsetki od kapitału istniejącego na ten cel z fundacyi byłego starosty Hajderera. W Żywcu zapowiedziano na wczorajszy wieczór galowe przedstawienie teatralne, na rzecz stowarzyszenia Czerwonego Krzyża. W Bochni po nabożeństwie odbyła się defilada górników salinarnych i załogi wojskowej. W Jarosławiu cały garnizon miejscowy pod przewodnictwem generała barona Lassolaya wziął udział w kościelnej uroczystości, w czasie której dawano salwy moździerzowe. W Brzeżanach, po defiladzie wojska, prezes miejscowej rady powiatowej wręczył jednemu inwalidzie datek z funduszu inwalidów. Po południu odbył się wspólny obiad na kilkadziesiąt nakryć, w czasie którego przy dźwiękach hymnu ludowego wzniesiono toast na cześć Najj. Pana. Tarnobrzeg i Dolina były wczoraj wieczorem rzęsiście oświetlone. Z Iwonicz wreszcie donoszą drogą telegraficzną, iż w dniu wczorajszym odbyło się w miejscowej kaplicy zakładu solenne nabożeństwo przy licznym udziale gości kąpielowych, którzy po uroczystości kościelnej przesłali telegram na ręce JW. p. Prezydenta Namiestnictwa z prośbą o zaniesienie we właściwej drodze do stóp Tronu wyrazów życzeń i zapewnień wierności dla Najw. Tronu.

— **Jubileusz pułkowy w Krakowie.** W uzupełnieniu krótkiego sprawozdania naszego o przebiegu obchodu jubileuszowego pułku nr. 56, podajemy za *Czasem* szczegóły o bankiecie dla żołnierzy, mianowicie, dla 1 i 2-go batalionu, jaki się odbył w fortyfikacyach okalających mogiłę Kościuszki, których przybranie przechodziło wszelkie oczekiwania. Na drodze wiodącej od Zwierzyńca do fortyfikacyj, urządzono bramę tryumfalną i udekorowano również obiedwie bramy prowadzące do fortów. Po obu stronach bram wisiały tarcze, na których wypisane były wszystkie bitwy, w których pułk brał udział. Chorągwie o barwach monarchii, o barwach polskich i miasta powiewały wszędzie. Bankiet odbył się przed przystrojonem wspaniale w emblemata wojskowe popiersiem Najj. Pana, a w czasie bankietu grała orkiestra 20 pułku. — O godzinie 3 po południu w wielkiej sali hotelu Saskiego odbyła się uczta, na którą zebrało się około 200 osób, oficerów jak i zaproszonych dostojników. Przygrywała orkiestra smyczkowa pułku. Na pierwszem miejscu zasiadł JE. ks. biskup Dunajewski, a z obu stron JE. generał Ramberg i właściciel pułku fmp. Baumgarten. Pierwszy toast, na cześć Najj. Pana, wzniósł generał Baumgarten; po nim generał Ramberg podniósł świetną przeszłość pułku, wznosząc zdrowie oficerów. Pułkownik Kirsch podziękował za pochlebne słowa generałowi Rambergowi, a następnie ks. biskupowi za zaszczyt, sprawiony pułkowi, odprawieniem mszy polowej; dziękuje także wszystkim obecnym gościom. Generał Baumgarten odczytawszy telegram od ks. Windischgraetza, wznosi zdrowie tego sercem i myślą tu obecnego przełożonego. Ks. biskup Dunajewski wypowiedział radość swoją z powodu znajdowania się w kole wojskowych i podnosi, że na pozór zdawałoby się, iż są to dwa przeciwne bieguny, gdy tymczasem znajdują się one na linii kołowej, a tem samem się stykają. Podnosi analogię między wojną a walką, jaką Kościół prowadzi; wzywa do miłości ojczyzny i miłości Tego, któremu zaprzysiężono wierność. Posłuszeństwo i poświęcenie się, oto dwie cnoty, wspólne tym dwom stanom. Mówiąc o dzielności armii, ks. biskup wznosi jej zdrowie.—Prezydent miasta dr. Weigel wzniósł zdrowie oficerów 56 pułku, podnosząc sympatyę, jaką ten pułk cieszy się w Krakowie. Generał Baumgarten wreszcie, powołując się na historyę pułku, wzniósł zdrowie pułku. Uczta zakończyła się po godz. 6 wieczór.

— **Wpisy do szkoły** etat. męsk. im. Czackiego rozpoczną się dnia 28 sierpnia b. r.

— **Wycieczka do Rudna.** Znowu pp. technicy chcą publiczności lwowskiej zrobić miłą niespodziankę urządzeniem w niedzielę, dnia 24 b. m., wielkiej wycieczki z nader urozmaiconym programem do miejscowości Rudno, położonej przy stacyi kolejowej Zimnawoda-Rudno. Dochód z tej wycieczki ma być przeznaczony na cele dobroczynne. Urządzeniem jej zajął się szerszy komitet złożony z osób powszechnie znanych i poważanych, którego, jak nas zapewniają, usilnem staraniem będzie, program wycieczki uczynić jak najbardziej zajmującym.

— **Wykaz III składek** na dotkniętych powodzią, które dotąd wpłynęły do c. k. Prezydyum Namiestnictwa. (Ciąg dalszy). 8. Na ręce c. k. starostwa w Tarnopolu: urzędnicy starostwa (dodatkowo) 3 zł.; obszar dworski Podsmykowce 1 zł. 65 ct.; ks. Dudyński i bractwo cerkiewne w Chodaczkowie w. 5 zł.; ks. Audykowicz z Iwaczowa górnego 22 zł.; gmina Rusianówka 1 zł. 72 ct.; Czerniełów mazow. 11 zł. 43 ct.; Poczapińce 5 zł. 14 ct.; Seredyńce 2 zł.; Isypowce 2 zł. 80 ct.; Łuczka 4 zł. 54 ct.; Szlachcińce 11 zł. 52 ct.; Smykowce 4 zł.; Romanówka 6 zł. 26 ct.; Janówka 6 zł. 34 ct.; Borki wielkie 16 zł. 28 ct.; Denysów 5 zł. 72 ct.; Czerniechów 2 zł. 70 ct.; Magdalówka 1 zł. 62 ct.; Chodaczków wielki 16 zł. 3 ct.; Stupki 6 [illegible]; Czerniełów ruski 5 zł. 75 ct.; Biała 4 zł. [illegible]3 ct.; Kokutkowce 2 zł.; Kozówka 25 zł. 13 ct.; Petryków 13 zł. 69 ct.; Kutkowce 6 zł.; Baworów 2 zł. 50 ct.; Zagrobela 3 zł. 38 ct.; Bucniów 22 zł. 12 ct.; burmistrz p. Koźmiński ze składek w Tarnopolu 52 zł. 20 ct.; rz. k. urząd paraf. Łozowa 4 zł. 20 ct.; ks. dziek. Ryńkiewicz ze składki w Czernielowie mazow. 10 zł. 50 ct.; ks. Malawski ze składki w rz. kat. kościele w Draganówce 5 zł. 40 ct.; Kopczyński 5 zł.; Lipe Wagschal 2 zł.; obszary dworskie: Czartorya 16 zł. 60 ct.; Czerniełów mazow. 12 zł.; Janówka 1 zł. 9. Na ręce c. k. starostwa w Zbarażu: M. Czarniakowski 40 zł. 26 ct.; dalsze datki urzędników państwowych 11 zł. 70 ct.; E. Ginsberg 10 zł.; J. Dobrzyński 8 zł. 50 ct.; gmina Bogdanówka 8 zł. 20 ct.; Kiejdańce 6 zł. 11 ct.; Huszczanki 6 zł.; Tor-

piłówka 5 zł. 14 ct.; Dobroniczka 5 zł.; E. Kruh 5 zł.; gmina Korszelówka, W. Kahane, gmina Ochrymowce i S. Barasz po 3 zł.; F. Matwijczuk 2 zł.; gmina Netreba 1 zł. 43 ct.; S. Malinowski i M. Rośkiewicz po 1 zł. 10. Na ręce c. k. starostwa w Kołomyi: dr. A. Zakrzewski 5 zł.; M. Markus 2 zł.; J. Sypniewski, L. Zdanowicz i D. Kumerker po 1 zł.; J. Erger 50 ct.; A. Wowkonowicz 1 zł.; Z. Lewicki 3 zł.; F. Głowa i J. Szopa po 50 ct.; Z. Langer 1 zł.; S. J. 2 zł.; W. Hyrak 40 ct.; K Bochenek 50 ct.; L. Walęga 1 zł; J. Cislak 60 ct.; L. Niersiela, P. Dziadasz, W. Kucia, Serwieski i K. Celny po 40 ct.; J. Celny 10 ct.; F. Lęcki 30 ct.; F. Solecki, M. Michalczyk i J. Kucia po 20 ct.; S. Wiktorski 50 ct; E. Jaworski 40 ct.; W. Walęga, M. Malenczuk i A. Dmytryk po 20 ct.; M. Starumczak 12 ct.; M. Karp 1 zł.; J. Torosiewicz 5 zł.; Lipski 2 zł.; E. Kotrupczyk i H. Przybyła po 50 ct.; gmina Soroki 6 zł. 23 ct.; dochód z koncertu kapeli wojskowej, urządzonego staraniem pułkownika Metzgera, 103 zł. 80 ct.; składka w cerkwi paraf. w Kołomyi 12 zł. 81 ct.; J. Kosiński 5 zł.; ks. R. Lewicki i bractwo w Turce 7 zł.; gmina Jabłonów 23 zł.; Barbara Krzeczunowiczowa 50 zł.; C. Domain 5 zł.; gmina Chomiakówka 3 zł. 42 ct.; Młodiatyn 12 zł. 12½ ct.; P. Christen 20 zł.; ks. Zarewicz ze składki 5 zł.; ze składki w gminie Stopczatowie 43 zł. 46 ct.; ks. dziekan Pawłowski ze składki w Kołomyi 10 zł.; J. Budzianowski 40 ct; J. Dögler 20 ct.; M. Kucharski 50 ct.; J. i M. Budzianowscy 1 zł. 20 ct.; F. Łabański 1 zł.; M. Laskowski 20 ct.; J. Spolnicki 1 zł.; ks. F. Labay i ks. A. Niziołek po 2 zł. 50 ct.; N. N. 3½ ct.; ks. Chorzewski Józef ze składki 7 zł. (C. d. n.)

— **Śmiertelność we Lwowie.** W 32 tygodniu roku bieżącego, mianowicie od dnia 3 do 9 sierpnia włącznie, umarło w mieście naszem osób płci męskiej 24, płci żeńskiej 33, razem 57, czyli o 12 mniej niż w poprzednim tygodniu. Średnia dzienna śmiertelność wynosiła 8·1, śmiertelność roczna 25·7 na 1.000 mieszkańców. Z ogólnej liczby zmarłych w owym tygodniu przypadało na śródmieście 4, na I dzielnicę 9, na II dzielnicę 12, na III dzielnicę 5, na IV dzielnicę 5, na szpitale 22. Wypadków śmierci na gruźlicę było 17, na ospę 3, na płonicę 2, na cholerynę 1 i t. d.; natomiast na dyfteryę, dławiec, tyfus i t. d. nikt w tym tygodniu nie umarł.

= **Wychodźcy żydowscy.** Dnia wczorajszego pociągiem kolei Czerniowieckiej przejechało przez Lwów w kierunku Krakowa, i dalej do Ameryki 194 osób (między temi 27 dzieci) wyznania mojżeszowego, które z Mołdawy, po danem przyrzeczeniu, że więcej tam nie wrócą, wysłane zostały na osiedlenie się w Ameryce.

— **Złośliwa psota.** Przed gmachem dyrekcyi policyi, przy ulicy Teatralnej, wczoraj po 8 wieczorem rozległ się silny huk, jakby wystrzału z moździerza, który spowodował zbiegowisko. Okazało się z dochodzenia, że złośliwa ręka jakaś wsunęła niepostrzeżenie nabój prochu w paszczę lwa kamiennego, ustawionego obok wejścia do wspomnionego gmachu i bezwątpienia zapomocą zapalonego lontu spowodowała ów wybuch, który zresztą żadnej nie zrządził szkody. Dalsze dochodzenia są w toku.

= **Nieszczęśliwy wypadek.** Roch Osika, rodem z Matysówki, powiatu rzeszowskiego, 32 lat liczący, żonaty, ojciec jednego dziecka, starszy przesuwacz wagonów przy kolei Karola Ludwika, przedwczoraj około godziny 10 wieczór przy przesuwaniu wagonów na placu stacyjnym we Lwowie został w lewą nogę ciężko uszkodzony. Oddano go do szpitala krajowego, a według orzeczenia lekarskiego noga jest całkiem zgruchotaną.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. S. paltot zimowy, jasny, wartości 5 zł. i z kieszeni kwotę 1 zł. 80 ct.; Anieli M., służącej, ulica Kapitulna l. 6, z kieszeni kwotę 5 zł.; panu W. M. ulica Wulecka l. 4, surdut ciemny sukienny, spodnie z materyi angielskiej, trzewiki filcowe, 2 koszule męskie i chusteczkę z czerwonemi brzegami, łącznej wartości 16 zł. — Znaleziono książkę służbową Maryi Mikusz i kartkę l. 31.630. — Zgubiono książkę do modlenia Dunina, znaczoną na pierwszej stronie imieniem Kornela Frischa; białą włóczkową chusteczkę.

— **Komitet ku niesieniu pomocy** mieszkańcom Załoziec, klęską gradową w roku 1883 dotkniętym, otrzymał prócz wykazanych w grudniu 1883 w dziennikach krajowych datków, następujące jeszcze datki: J. E. Włodzimierz hr. Dzieduszycki powtórnie 100 zł., Alfonzyna hr. Dzieduszycka 75 zł. i 2 sągi drzewa; Klementyna z hr. Dzieduszyckich hr. Szembekowa 10 zł., Marya hr. Dzieduszycka 5 zł, Albert hr. Cetner 10 zł. i 5 korcy grochu, Wacław hr. Baworowski 200 zł., J. E. pan Namiestnik Filip Zaleski na ręce JE. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego i Alberta hr. Cetnera 250 zł.; pp. Alfred Garapich 20 zł., Konwent OO Dominikanów w Podkamieniu 3 zł., ks. Bałtarowicz Aleksander 2 zł., Jędrzej Nazarewicz 80 ct.: odsetki od złożonej chwilowo gotówki w galic. kasie oszczędności we Lwowie i w Towarzystwie kredyt. w Załoźcach razem 10 zł. 27 ct. Razem więc z poprzednio wykazanemi zebrał komitet gotówką 3000 zł. 25 ct. Prócz tej kwoty rozdało c. k. starostwo w Brodach otrzymaną od c. k. Namiestnictwa zapomogę w początkach po klęsce 400 zł., a następnie w kwietniu 1884 roku 300 zł., razem 700 zł. Prócz powyżej wykazanej gotówki złożyli w naturaliach: pp. Czermiński Stanisław ziemniaków 4 korce; Niecielska Marya grochu 10 garncy, kapusty beczułkę i korzec mąki; Żyłowski N. ziemniaków i jęczmienia po pół korca; Czosnowska Modesta ziemniaków 5 korcy; Hordyński Władysław ziemniaków 2 korce; Bem Władysław jęczmienia korzec; Garapich Stanisław pszenicy korzec; Miączyński Józef ziemniaków 3 korce, jęczmienia korzec i żyta korzec; Mazaraki Jędrzej ziemniaków 5 korcy i grochu korzec. — Z gotówki zebranej rozdał komitet między potrzebujących 107 zł. 44 ct., na portorya, stemple do podań i na asekuracyę od ognia zboża zakupionego wydano razem 18 zł. 62 ct.; zaś za resztę w kwocie 2.874 zł. 49 ct. zakupiono żyta 126 korcy á 100 klgr.; jęczmienia 150 korcy á 100 kilgram. hreczki 60 korcy à 100 kilogram., ziemniaków 168 korcy, krup 130 litrów, mąki 100 kilogram., grochu pół korca, drożdży funt i za 100 złr. nasion (warzyw) ogrodowych. Zakupione zboże, ziemniaki i nasiona oraz naturalia, przez wymienionych wyżej ofiarodawców dostarczone, rozdał komitet pomiędzy dotkniętych gradobiciem bądź na żywienie, bądź na zasiew wiosenny. — Komitet, osiągnąwszy cel zamierzony uznał się za rozwiązany i niniejszem składa szlachetnym dawcom najgorętsze podziękowanie za dary na rzecz biednych dostarczone. Rachunki i wykazy komitetu, odnoszące się do jego czynności, złożył tenże do przejrzenia w biurze wydziału powiatowego w Brodach.

KRONIKA SĄDOWA

(Losowanie sędziów przysięgłych.)

(*m*) Na czwartą zwyczajną kadencyę sądów przysięgłych, która w tutejszym sądzie kryminalnym rozpocznie się dnia 1 września r. b., zostali wylosowani jako główni przysięgli, pp: Lewicki Jakób Kazimierz, właść. realności; dr. Kratter Ferdynand, adwokat krajowy; Starzyński Franciszek, właść. real., Stahl Ignacy, właść. real.; Riemann Karol, właść. real.; Daubner Rudolf Henryk, właść. real.; Münz Zygmunt, właść. dóbr. Torki; dr. Janowicz Aleksander, prof. uniwersytetu; Lekczyński Czesław, właść. dóbr Remenów; Białoskórski Stanisław, właść. dóbr Staje; Dziedzielewicz Kasper, właść. real.; Haller Henryk, dyrektor gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego; Goldberg Hersz, właść. real.; dr. Bielski Józef, lekarz; Zółkiewski Karol, rewident rachunkowy Wydziału krajowego; Świsterski Wiktor, właść. real.; Beiner Izaak, właść. domu; Langner Rudolf, właść. realności; Rent Gustaw, inżynier Wydziału krajowego; dr. Błażejowski Bronisław, adwokat krajowy; Lewicki Kazimierz, kupiec; Piasecki Jan, właść. realności; Ehrbar Fryderyk, właść. realn.; dr. Bieliński Stanisław adwokat krajowy; Michalczewski Józef, sekret. Wydziału krajowego; Kozłowski Antoni, właść realności; dr. Romanowski Erazm, adwokat krajowy; Baczewski Józef Adam, właść. realn.; bar. Brunicki Jan, właść. dóbr Ruda-Rożanicka; dr. Dobrzański Jan, adw. krajowy; Mussil Adolf, aptekarz; Weissmann Edward, właść. dóbr Zawidowice; Karczewski Mikołaj, aptekarz; Machayski Edward, kupiec; Steif Henryk, kupiec, Ginsberg Hersch kupiec.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp: Neuwelt Hermann, właść. realności; Czapa Jan. właść. realn.; Dziedziniak Józef, właść. realn.; Borkowski Józef, właść. realn.; Orłowski Aleksander Mieczysław, komisant; dr. Gross Karol, lekarz; Kowalski Feliks, kupiec; Altenberg Hermann, księgarz; Mravincics Czesław, urzędnik Banku hipotecznego.

(Rozprawy główne.)

(*m*) Na czwartą zwyczajną kadencyę sądów przysięgłych w lwowskim sądzie karnym, zostały rozpisane następujące rozprawy główne: Dnia 1 września Ignacego Cięglewicza i Pawła Iwanickiego, egzekutorów podatkowych miejskich o zbrodnię sprzeniewierzenia podatków gminnych; dnia 9 września rozpocznie się rozprawa Wincentego Zaaka, oskarżonego o zbrodnię kradzieży i sprzeniewierzenia; 12 września, Garasona Szczepana o zbrodnię podpalenia; 13 t. m. Pawła Szwajkowskiego, o podpalenie; 15 t. m. Mikołaja Ciupki o zbrodnię podpalenia; 16 t m Fedka Panoczka i towarzyszy o kradzież; 18 t. m. Maryi Olejnikowej i Józefy Kowalińskiej o zbrodnię kradzieży; 19 t. m. Michała Wróblewskiego o zbrodnię kradzieży; d. 22 t. m. Jüdla Nathansohna, o zbrodnię zgwałcenia; d. 27 t. m. Hnata Kolasy, o zbrodnię podpalenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 19 sierpnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 3057 sztuk wołów, między temi galicyjskich 1365, bukowińskich 263, węgierskich 544, niemieckich 885. Ogólny przypęd był o 88 sztuk większy, niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi przypędzono o 132 sztuk więcej, z Bukowiny zaś mniej o 53. Przebieg targu był cokolwiek powolny. Ceny zniżyły się o 50 cnt. Dotąd niewiadomo, czy wszystko sprzedano. Płacono za opasowe woły galicyjskie po 58·50 do 61·50 złr, za towar najprzedniejszy po 62 złr. do 63 złr., woły stepowe po 55 57 złr., za woły węgierskie po 58·50 do 61·50 złr. i 62 do 64 złr., za woły stepowe 55—58 złr., niemieckie po 56 do 58 złr. i 59 do 64, wyjątkowo 65·50 złr. za 100 kilo martwej wagi.

Preszburg, 19 sierpnia. (*Teleg. Gaz. Lw.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 1704 sztuk wołów, czyli o 35 sztuk więcej, niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono zaledwie 160 sztuk, czyli o 118 mniej. Przebieg targu był średnio ożywiony. Płacono towar galicyjski po 60—62·50 złr. za 100 kilo martwej wagi.

Kotwica *(Der Anker).* Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty w Wiedniu (Generalna reprezentacya we Lwowie u p. Augusta Schellenberga, ul. Hetmańska, l. 12.)

W miesiącu lipcu r. b. wydano 819 polic z kapitałem 1,483.093 zł., a zatem od 1 stycznia 1884 roku wydano 4224 polic na 9,568.814 zł.

W upłynionym miesiącu zebrano premij 123.932 zł., wkładek 117.876 zł.; w 7-miesięcznej operacyi, t. j. od 1 stycznia 1884 r. zyskano premij i wkładek łącznie 2,022.696 zł.

W skutek wypadków śmierci wypłacono w roku bieżącym 431.266 zł.

Bilans za rok 1883 wykazuje po odpisaniu wypłaconych szkód czystego zysku 322.742 zł. 50 ct., czyli oprocentowanie kapitału akcyjnego po 25 zł. od sta. Zamknięcie rachunków kategoryi ubezpieczeń na wypadek śmierci z udziałem w zysku wykazuje jako dywidendę 25 procent, którą kwotę właściciel policy podjąć może w gotówce, użyć do zniżenia premij lat następnych, lub też do pomnożenia ubezpieczonego kapitału Wypłacona kwota między członków spółek wzajemnych (assocyacyj) na dniu 1 stycznia 1884 r. wynosi 3,202.330 zł., a wynik tejże operacyi równa się przeciętnemu dochodowi 7 procent od wkładek. Fundusz gwarancyjny 32,284.757 zł. 38 ct.

OSTATNIA POCZTA

Z Ischl piszą pod dniem 16 b. m.: „Dzisiaj po południu odbył się w willi cesarskiej obiad familijny, na którym obecni byli, oprócz Najj. Państwa, księżna Gizella, Najd. Arcyksiężniczka Walerya, Najd. Arcyksiążęta Ludwik Wiktor i Ferdynand, wreszcie ks. Leopold bawarski. Dzisiaj po południu przybył do Ischl Najd. Arcyks. Karol Ludwik wraz z Najd. swoją Małżonką, a w dniu jutrzejszym spodziewani są Najdost. Arcyksiążęta Karol Salwator z rodziną i Jan, wreszcie książę Cumberland. W poniedziałek po południu Członkowie Najw. Domu będą obecni na obiedzie galowym, a wieczorem Najd. Arcyksiążęta i Arcyksiężniczki opuszczą Ischl. Najj. Pan wyjedzie nazajutrz, t. j. we wtorek o godzinie 5 rano, w towarzystwie generał adjutanta barona Mondla i dwóch adjutantów przybocznych, najprzód do Steyr, a następnie do Wiednia. Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Walerya pozostaną do 8 września w Ischl, poczem udadzą się na krótki pobyt do Schönbrunnu, a później do Gödöllö".

Ze wszystkich stron monarchii donoszą o nadzwyczajnych przygotowaniach do uroczystego obchodu rocznicy urodzin Najj. Pana. W Praterze wiedeńskim zapowiedziana wielka była uroczystość ludowa przy udziale kilkunastu orkiestr. Dzienniki wiedeńskie witają dzień urodzin Monarchy pełnemi podniosłego uczucia artykułami. Pomiędzy innemi pisze niedzielna *Presse*: „Jutro Najj. Pan będzie obchodził pięćdziesiątą czwartą rocznicę Swoich urodzin. Ludy austryacko-węgierskiej monarchii, których wierne uczucia dynastyczne zadokumentowały się zarówno w dobrej jak złej doli, będą obchodziły dzień ten radośny solennemi nabożeństwami i innemi uroczystemi objawami. Tam, gdzie ludność obydwóch połów monarchii ma dać wyraz gorącej lojalności, miłości i wierności dla Domu panującego, znikają wszelkie polityczne i narodowościowe przeciwieństwa, a wszyscy ożywieni są jednem i jedynem tylko życzeniem, aby Opatrzność użyczyła Jego ces. Mości jeszcze długiego szeregu szczęśliwych i sławy pełnych lat!"

Do *Fremdenblattu* donoszą z Ischl: Jego Ekscellencya p. Minister dr. Dunajewski, z powodu dotkliwej chrypki nie opuszcza od dni kilku swojego mieszkania; mylną więc była wiadomość o wyjeździe p. Ministra do Aussee.

Prezes gabinetu hr. Taaffe powrócił jeszcze w sobotę z Ellischau do Wiednia.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky, według informacyi *Fremdenblattu* miał wyjechać wczoraj przedpołudniem z Warzynu.

Najnowszy dziennik rozporządzeń dla armii, ogłasza nominacye 47 nowych poruczników, uczniów akademii wojskowej w Wiener-Neustadt i technicznej akademii wojskowej w Wiedniu, dalej długą listę nowomianowanych zastępców oficerskich w c. k. armii.

Ekspedycya, którą wiedeńskie towarzystwo ratunkowe wysłało było do Tulonu i Marsylii, składająca się ze starszego lekarza sztabowego dr. Mundy, dr. Kaspra Czanody, dr. Schneidera i dr. Streitenfelsa, powróciła wczoraj do Wiednia.

Berlińska *Nat. Ztg.* pisze: W tutejszych kołach rządowych nie przeczą już możności zjazdu cesarza Wilhelma z carem rossyjskim przy sposobności przybycia tego ostatniego do Królestwa Polskiego, dodają jednak wyraźnie, że w tej mierze nie postanowiono jeszcze dotychczas nic stanowczego.

Jak wiadomo z depesz, niemiecki konsul generalny Derenthal, który na konferencyi londyńskiej był doradcą finansowym ambasadora hr. Münstera, został zawezwany do Warzynu, gdzie bawił przez czas pobytu tamże hr. Kalnokyego. Powołanie tego dyplomaty, posiadającego sławę najlepszego znawcy stosunków egipskich, jest dla dzienników niemieckich wskazówką, że na konferencyi ks. Bismarcka z hr. Kalnokym jednym z głównych przedmiotów była sprawa Egiptu. Inspirowana *Post* poświęca tej sprawie osobny artykuł, w którym usiłuje przekonać, iż Niemcy są wielce interesowane w dalszym rozwoju wypadków nad Nilem.

W związku z doniesieniem pewnego dziennika londyńskiego, jakoby w Warzynie miała być poruszoną kwestya wykluczenia Włoch z przymierza mocarstw, zostaje niezawodnie znany z wczorajszego telegraficznego streszczenia artykuł rzymskiej *Stampy*, według którego książę Bismarck wyraził ministrowi Manciniemu najżywsze podziękowanie z powodu popierania przez Włochy na konferencyi londyńskiej wniosków niemieckich, które się domagały reformy sanitarnej w Egipcie.

Zapowiadany już od dawna przyjazd króla rumuńskiego do Belgradu nastąpić ma dnia 29 b. m. Król Karol zabawi na dworze serbskim tylko jeden dzień.

Journal Officiel ogłosił ustawę o częściowej zmianie konstytucyi.

Deputowany Naquet przed zamknięciem Izby złożył wniosek, żądający, ażeby senat i Izba poselska zostały przeniesione do jednego pałacu. Wnioskodawca podaje trzy sposoby rozstrzygnięcia tego wniosku: przeniesienie parlamentu do Wersalu; zbudowanie gmachu parlamentu na placu, na którym stał dawniej zamek tuileryjski; albo nakoniec powiększenie pałacu Bourbonów przyłączeniem zabudowania obok się znajdującego, gdzie urzęduje ministerstwo spraw zagranicznych, które mogłoby się przenieść do pałacu Luxemburskiego, gdzie dotychczas obraduje senat.

Głosy prasy francuskiej o dokonanej rewizyi konstytucyi wyrażają przeważnie niezadowolenie z dzieła, dokonanego po tylu trudach i zabiegach. Organa radykalne oczywiście poczytują rewizyę za „niedorzeczność, jeżeli mogła utrzymać nadal senat" — a niektóre dodają, że nawet i posadę prezydenta republiki znieść należało. Trudno iść dalej, ale też nikt poważny nie zwraca na to uwagi. Ujemnie wszelako odzywają się także organa republikańskie. *Republique Française* powiada: „Rewizya taka, jaką uchwalono, nie jest rewizyą naszej ambicyi i naszych ideałów". „Nie zyskaliśmy nic", woła *Journal des Debats*, „ale dobrze i to

żeśmy nic nie stracili". Organ p. Clémenceau *Justice* twierdzi, że teraz dopiero rewizya stała się kwestyą otwartą, czem daje do zrozumienia, że stronnictwa skrajne zażądają wkrótce nowej rewizyi.

Zatarg w Belgii pomiędzy mniejszością liberalną a gabinetem konserwatywnym zaostrza się z dniem każdym. Minister Jacobs, na głosy proponujące porozumienie i pewne wzajemne ustępstwa odparł szorstko, że obecnie nie może już być mowy o pośrednictwie i porozumieniu, można tylko albo przyjąć nowy projekt, lub go odrzucić. Ponieważ jest pewny przyjęcia, ręczy przeto, że żadna inna ustawa tylko ta, którą rząd podał do uchwały, okaże się zbawienną dla szkół i dla kraju.

Gladstone, jeszcze przed zamknięciem parlamentu, rozpoczął kampanię polityczną, ponawiającą się w ciągu każdych feryj. Z powodu wystawy kwiatów w Hawarden, gdzie właściwie mówić miał o uprawie tej gałęzi, zniewolony przez zgromadzonych, ażeby mówił o reformie wyborczej, rzekł: „Przedmiot ten zajmuje mnie najmocniej i tak samo, sądzę, zajmuje także ludność królestw zjednoczonych. Mniemam, że skoro reforma zostanie wykonaną, wszyscy powitają dzieło z niezmierną radością i wszyscy zarówno uczują wtedy potrzebę zapomnienia o dawnych sporach. Reforma wyborcza jest dziełem roztropności i sprawiedliwości zarazem, ponieważ zainteresuje niezmiernie wielkie zastępy ludu sprawami kraju, doda sił narodowi, zespoli go z tronem i uczyni go powolniejszym dla ustaw krajowych."

W *Pall Mall Gazette* występuje A. Forster nader stanowczo przeciw zdaniu Gladstona, jakoby flota angielska mogła się mierzyć bezwarunkowo z całą flotą Europy i że dla tego poczytać ją może Anglia za „jedynego sprzymierzeńca" jej potrzebnego i pewnego. Według badań gruntownych Forstera, na listach floty angielskiej znajduje się wymienionych mnóstwo okrętów wojennych, które jednak wcale nie odpowiadają wymogom współczesnym i obecnie sama Francya mogłaby być już dość groźnym przeciwnikiem Anglii na morzu.

Z Aleksandryi donoszą: Według *Achbar*, Mahdi koncentruje siły swoje zbrojne pod Obeid. Braknie mu jednak broni palnej i amunicyi, których obecnie nikt mu nie dostarcza z Europy. Mahdi grozi, że w razie gdyby Anglicy posunęli się do Kordofanu, każe znajdującym się w niewoli u niego misyonarzom katolickim pościnać głowy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 18 sierpnia. (*Tel. pr.*) Wycieczka do Bielan, gdzie Kraków gościł Czechów, świetnie wypadła. Zgromadziło się do 6000 osób. Ochocze tańce były przeplatane mowami, natchnionemi uczuciem prawdziwej serdeczności. Szczególnie mowa ks. Polkowskiego wywarła wielkie wrażenie. Dziś daje Koło literackie w hotelu *Victoria* proszoną kolacyę dla literatów czeskich. Jutro rano wyjeżdżają Czesi. Zatrzymają się po drodze we Frydku na Szląsku, gdzie czeka ich uroczyste powitanie.

Kraków, 18 sierpnia wiecz. (*T. pr.*) W tej chwili goście czescy w 500 pochodni udali się z muzyką przed pomieszkanie prezydenta m. dr. Weigla, pragnąc tym sposobem okazać wdzięczność za gościnne przyjęcie w Krakowie. Dr. Weigel podziękował najserdeczniej i pożegnał uczestników tej manifestacyi.

Kair, 18 sierpnia. Trzy bataliony piechoty angielskiej i oddział kawaleryi stoją w pogotowiu do wymarszu. Mają one Nilem wyruszyć do Wadyhalfa. Mudir Dongoli donosi, że otrzymał list Gordona z datą 20 lipca, według którego w Chartumie panuje zupełny spokój. Gordon żąda wiadomości o położeniu Dongoli.

Wiedeń, 19 sierpnia. Z powodu rocznicy urodzin Najj. Pana odbyły się w kościołach wszystkich wyznań i synagogach solenne nabożeństwa. Na celebrowanem przez ks. arcybiskupa Ganglbauera nabożeństwie w tumie św. Szczepana byli obecni Ministrowie, dygnitarze dworscy, państwowi naczelnicy władz cywilnych i wojskowych i t. d. Ze wszystkich stolic krajowych nadchodzą sprawozdania o uroczystym obchodzie dnia wczorajszego. Naczelnicy krajowi przyjmowali życzenia władz i licznych korporacyj.

Wiedeń, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Wczorajsza uroczystość ludowa w Praterze, w której wzięło udział kilkakroć sto tysięcy osób, odbyła się przy najpiękniejszej pogodzie. Pomimo tak ogromnych mas ludności nie zaszedł żaden wypadek.

Ks. Wiktor Napoleon wyjechał ztąd wczoraj do Paryża.

Wiedeń, 19 sierpnia. *Wiener Ztg.* ogłasza traktat państwowy, zawarty z Rossyą w sprawie zaprowadzenia bezpośredniej korespondencyi pomiędzy trybunałami okręgu lwowskiego i krakowskiego a sądami okręgu warszawskiego.

Bruck (nad Litawą), 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Uroczystość wczorajsza w tutejszym obozie wypadła nadzwyczaj wspaniale. W uroczystości wzięli udział Najd. Cesarzewiczostwo.

Peszt, 19 sierpnia. Minister handlu zakazał przywozu i przewozu z Włoch szmat, zużytych lin, powrozów, używanej pościeli i przenoszonych sukien.

Peszt, 19 sierpnia. (*Tel. pr.*) Oficyalny komunikat ogłoszony w *Nemzet* powiada, że śmieszną byłoby rzeczą tłómaczyć sobie zjazd hr. Kalnokyego z ks. Bismarckiem w ten sposób, jakoby ostrze jego było zwrócone wrzekomo przeciw Włochom, z któremi Niemcy i Austrya żyją w stosunkach przyjaznych.

Co do pogłoski o zjeździe cara z Monarchami Austryi i Niemiec pisze *Nemzet*, iż gdyby car w podróży swojej dotknął granic bądź Austryi, bądź Niemiec, powitanie go przez Dwory sąsiednie byłoby obowiązkiem międzynarodowej kurtoazyi i wynikłoby z samego stosunku przyjaźni, jaka łączy obydwa te Dwory z dworem rossyjskim. Niewiadomo jednakże dotychczas, jaką car obierze drogę.

Hermannstadt, 19go sierpnia. (*Tel. pryw.*) Na uroczystość urządzoną przez tutejszych Sasów przybyło z różnych miast niemieckich około 1.500 gości.

Poczdam, 19 sierpnia. Na wczorajszym obiedzie galowym w Babelsberg cesarz Wilhelm wzniósł toast na cześć Najj. Cesarza austryackiego. Muzyka zaintonowała austryacki hymn ludowy.

Berlin, 19 sierpnia. Na obiad galowy w Babelsberg, dany z powodu rocznicy urodzin Najj. Cesarza austryackiego, zostali zaproszeni austryacko-węgierski ambasador i hrabia Hatzfeld.

Berlin, 19 sierpnia. Minister hrabia Kalnoky przedłużył o dzień jeden swój pobyt w Warzynie, a to na wyraźne zaproszenie księcia Bismarcka, aby wspólnie z nim zechciał obchodzić tamże rocznicę urodzin Najj. Cesarza austryackiego.

Berlin, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze uderzają silnie na Anglię z powodu jej polityki kolonialnej.

Mówią o zwołaniu nowej konferencyi wyłącznie w celu naradzenia się nad stanem sanitarnym Egiptu.

Paryż, 19 sierpnia. *Liberté* donosi, iż rokowania Chin z reprezentantem francuskim Patenôtrem trwają ciągle w Szanghai. Być może, że Francya przystanie na redukcyę odszkodowania w zamian za inne korzyści w traktacie handlowym.

Paryż, 19 sierpnia. Wczoraj zmarło na cholerę w Toulonie 13 osób, w Marsylii 14, w Arles 6, a w innych czterech departamentach ogółem 27 osób.

Essen, 19 sierpnia. W szybie Schamrock pod Herne, w skutek nieprawidłowego strzelania, nastąpiła eksplozya gazów ziemnych, przyczem ośm osób zostało zabitych.

Rzym, 19 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Według doniesienia niektórych tutejszych dzienników, marszałek polny hr. Moltke, na wyraźne zaproszenie włoskiego sztabu generalnego, ma odbyć w jesieni inspekcyę nowo zbudowanych włoskich fortów nadbrzeżnych i wśród kraju położonych.

Rzym, 19 sierpnia. Król telegraficznie złożył życzenia Najj. Cesarzowi austryackiemu w dniu urodzin Jego ces. Mości.

Londyn, 19 sierpnia. Z Fou-Czeu donosi depesza z dnia wczorajszego do *Timesa*: Dekretem cesarskim rozkazano, aby Li-hun-czang powrócił z Shanghaju do Nankinu. Wojska chińskie otrzymały rozkaz wymarszu z południa w kierunku Ke-lung.

Suakim, 19 sierpnia. Przybyła tu przedwczoraj korweta austryacka *Dunaj*.

Meksyk, 19 sierpnia. Generałowie Ramirez i Majia, tudzież dwaj inni uczestnicy sprzysiężenia, uknutego przeciw rządowi, zostali z rozkazu prezydenta rozstrzelani.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 18 sierpnia 1884, godzi. 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 59·80, Węg. akcye kredyt. 313 25 Akcye anglo-austr. 110·75, Akcye banku Union 103·75, Akcye kolei Karola Ludwika 267·25, Akcye kolei północnej 239 25, Akcye kolei południowej 149·20. Akcye kolei Alföld 179 —. Akcye kolei Elżbiety 311·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 188·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 166·75, Wiedeńskie losy 125·75. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.— Węgierskie obligacye państw. w złocie 102.25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50. Losy regulacyi Cisy 115·80(?), Losy tureckie 21·25, Węgierska renta 92·32, Akcye banku związkowego 107·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·23·½, Węgierskie losy 114·75. Marka niemiecka —.—, Usposobienie lepsze.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 18 sierpnia 1884.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	265 75	269 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	188 —	191 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285 50	290 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	238 —	243 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 20	100 20
„ „ „ 4 pr. w. a.	92 75	94 25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 20	100 20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	87 —	88 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 50	102 50
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 50	98 50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99 50	100 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	— —	— —
„ „ „ „ 5 pr. wa.		
½ prc. kraj. listy zastawne	91 —	92 —
Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 20	102 20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	— —	— —
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96 75	97 75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91 —	92 —
5. Losy miasta Krakowa	17 50	19 25
„ „ Stanisławowa	22 50	24 50
6. Monety		
Dukat holenderski	5 62	5 72
Dukat cesarski	5 66	5 76
Napoleondor	9 61	9 71
Półimperyał	9 91	10 —
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 22	1 24
100 marek niemieckich	59 30	60 —
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 sierpnia 1884.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	80.95	81 10
luty-sierpień	81.—	81 15
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	81.70	81.85
kwiecień-październik	81.70	81 85
Losy z roku 1854 po 250 złr. m.k. 4pr	124.75	125.25
„ „ 1860 po 500 złr. w.a. 5pr.	134.80	135.20
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr	143.75	144.25
„ „ 1864 po 100 złr.	169.50	170.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168.25	168.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	39.—	41.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	152.—	152.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	96.15	96.30
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	103.40	103.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.50	101.25
Galicyi	101.40	101.90
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.25	102.75
Węgier	101.25	101.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110.75	111 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	315 40	315.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	825.—	830 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	859.—	861.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	67.—	68.
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	554 —	556.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	231.75	232 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2390	2395
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	266.75	267.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	188.75	189.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	312 25	312.50
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	149.—	149.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	172.75	173 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	97.20	97.70
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.25	97.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	101.50	102.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.75	99.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.90	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.50	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.50	100.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.60	102.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.90	102.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.75	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.50	99.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	98.50	99.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106. —
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102 —
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.20	100.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer. Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	97.80	98.3
z r. 1867	100.70	101.25
z r. 1868	99.80	100.10
z r. 1872	98.70	99 30
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.50	98 75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.50	116 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	— —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.50	42.5
Palfiego po 40 zł m. k.	40.—	40.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.10	13 3
„ węgiersk. „ po 5 zł.	7.—	7 20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	54 50	55 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	130.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28 —	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38 75	39 25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121 60	121.80
Paryż za 100 fr.	48.27.50	48.32.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.74.—	5.76 —
„ pełnej wagi	5.73.—	5.75.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.65.—	9.66 —
Rossyjski imperyał	9.93.—	9.95.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	—.—	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 18 sierpnia 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	80	9
„ „ „ w srebrze	81	75
Renta w złocie	103	70
5 prc. austr. renta marcowa	96	10
Akcye banku wiedeńskiego	861	—
„ „ kredytowego	312	80
Londyn	121	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	65½
Dukat cesarski men.	5	76
100 marek niemieckich	59	55

W teatrze hr. Skarbka.

We wtorek dnia 19 września 1884.

GÓRĄ NASI

komedya w 5 aktach Kazim. Zalewskiego

OSOBY:

Bolesław Kuryatowicz . P. Żelazowski
Maryan Dolski . . . P. Lubicz
Kozjatyński . . . . P. Wojdałowicz
Pomper . . . . . . P. Ruszkowski
Tuczyteżtamczykiewicz . P. Zboiński
Hrabia Zdzisław . . P. Woleński
Lechowicz . . . . . P. Kasprowicz
Schwindelman . . . . P. Dębicki
Dyrektor . . . . . P. Siemaszko
Zamińska . . . . . Pni Nowakowska
Wanda . . . . . Pna Stachowiczówna
Hersylja . . . . . Pni Zapolska
Księżna . . . . . Pna Ciechocka
Jan, lokaj Zamińskiej . . P. Mazowiecki
Lokaj Pompera . . . P. Bratro

Goście, reporterzy, delegaci rady wyborczej, służba Zamińskiej i Pompera.

Rzecz dzieje się w wielkiem mieście w r. 188...

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie pół do 8 wieczór.

NADESŁANE.

WINO CHASSING z pepsyną i Diastazą (czynnikami naturalnemi i niezbędnemi dla funkcyi trawienia). W 1864 **o winie chassing** złożono bardzo pochlebny raport paryskiej akademi medycznej. Od tej chwili produkt ten otrzymał nagrody najwyższe na wszystkich wystawach, gdzie się znajdował. W 1883 rada, złożona z uczonych sędziów na wystawie produktów farmaceutycznych w Wiedniu, przyznała mu dyplom na medal złoty. Kilka miesięcy zaledwie jak otrzymał znowu taką samą nagrodę na wystawie w Kalkucie w Indyach.

Wszędzie to wino jest dziś znane i cenione w **leczeniu organów trawienia, gastralii, boleści żołądka, trudnego powrotu do zdrowia, utracie sił i apetytu, upośledzonemu i trudnemu trawieniu (dyspepsyi) etc.** Znajduje się w głównych aptekach.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19go sierpnia 1884.

Hotel George'a

Pp. S. Makowiecki z Rossyi. I. Rakowski z Hermanowic. K Winnicki z Turad.

Hotel Europejski

Pp. S. de Brykczyński z Pacykowa. Dr. M. Trachtenberg z Kołomyi. T. Garlicki z Brzeżan I Hut z Berlina. I. Steinberg z Norymbergi.

Hotel Angielski

Pp. Dr. E. Hilbricht z Brzeżan. K. Rychlewski z Rozdołu. Dr. R Adamski z Przemyśla.

Hotel Langa

Pp. K. Leve z Wiednia. L. Angress z Berlina F. Bingel z Wiednia.

Hotel Krakowski

Pp. F. Górski z Brykowic. M. Jarosiewicz z Rzeszowa I. Hankiewicz z Grzymałowa. G Ribano z Wiednia.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 20 sierpnia 1884

$E. = 3^m\ 5,^s_{55}$. $\Theta_0 = 9^h\ 56^m\ 38,^s_{84}$

Zachód słońca 19go sierpnia o 7h. 8m., 6; wschód o 16h. 59m., 0.

W sierpniu nastąpi pełnia księżyca 6d 12h 42,m 8; ostatnia kwadra 13d 16h 44m, 2; nów 20d 11h 30m, 2; pierwsza kwadra 28d 5h 18m, 0.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 16d 6h, 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 28d 12h, 5.

Równanie czasu będzie ciągle dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Stan średni barometru zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na sierpień dla Lwowa 762,3mm, stan średni termometru 17°C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

18 sierpnia 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	735,48	734,93	733,85
Stan termometru suchego w st. Cels.	20,1	15,8	11,7
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	13,2	10,0	10,8
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	7,1	5,9	8,5
Wilgotność powietrza względna w %.	41	46	84
Stan nieba.	6	2	1
Kierunek wiatru.	nw.	ssw.	sw.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm8.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 20,8.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 9,2.			
Elektryczność powietrza, woltów	100	144	121

(N. B. 19/8 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 20/8).

Przy wietrze zachodnio-południowym, ciepło, wilgoć powietrza cokolwiek większa od normalnej, pogodnie.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Upadłości.

L. 5008. (5295 2—3)

Sąd obwodowy otwiera na żądanie kuratora masy spadkowej po Apolonii z Pawłowskich Szczepanowskiej, właścicielki $^3/_4$ części dóbr Sokół, pod Gorlicami konkurs, do wszelkiego majątku ruchomego tej masy, tudzież do nieruchomego majątku takowej położonego w krajach, w których obowiązuje ordynacya konkursowa z 25 grudnia 1868, ustanawiając komisarzem konkursowym sędziego powiatowego Wawrauscha w Gorlicach, a tymczasowym zarządcą adwokata Radomyskiego tamże.

Wierzycieli wzywa, aby na terminie 28 sierpnia 1884, przed komisarzem konkursowym wykazawszy się dokumentami ze swoich pretensyj oświadczyli, czyli ustanowionego tymczasowego zarządcę masy potwierdzają lub innego zarządcę proponują, i aby wybrali wydział wierzycieli, dalej wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj do masy konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet wtenczas, gdyby się o też proces prowadził, do 15 października 1884, bądź to w sądzie obwodowym bezpośrednio, bądź też u komisarza konkursowego, według prawideł postępowania konkursowego, unikając skutków zaniedbania zgłosili, a na terminie likwidacyjnym 30 października 1884, o godzinie 10 rano, przed komisarzem konkursowym likwidowali, oznaczając miejsce żądanego porządku dla takowych.

Wierzycielom na tym terminie obecnym, wolno wybrać w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli inne osoby; na tym terminie będzie tentowana ugoda, według §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, będą umieszczane w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

C. k. sąd obwodowy.

Nowy-Sącz, 31 lipca 1884.

L. 37.592. (5288 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1. D. p. p. położony majątek Abrahama Nathana Walda kramarza towarów galanteryjnych.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądowemu Lewickiemu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Standa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służącychdo wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 26 sierpnia 1884, o godzinie 4tej po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 13 października 1884, i podać ją na terminie na dzień 27 października 1884, o godzinie 4 po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1884.

L. 10383. (5352 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Naftalego Adlersteina nieprotokołowanego kupca towarów sukiennych w Tarnopolu, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę Zarzyckiego a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra Axelrada.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 22 sierpnia 1884, o godz. 10 przed poł., przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 25 września 1884, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 16 października 1884, o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 10 sierpnia 1884.

Kuratele.

L. 5282. (5362 1—3)

Fed Ostap, włościanin z Nowosiółek Przednich, uznany został marnotrawnym, a Łuć Muzyka, wójt z Nowosiółek Przednich ustanowiony dlań kuratorem, co się do publicznej wiadomości podaje.

C k. sąd powiatowy

Uhnów, dnia 30 czerwca 1884.

L. 9390. (5357 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Dmytra Mielnika z Korczyna, marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Wasyla Marcyniuka.

Sokal, 3 sierpnia 1884.

L. 8007. (5199 3—3)

C. k sąd powiatowy delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie, podaje do wiadomości, że dla uznanej uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 1 marca 1884 l. 5050 za umysłowo chorą, Maryanny Grzybczyk z Czarnej wsi, ustanowiono kuratorem Józefa Mazurkiewicza z Czarnej wsi.

Kraków, 10 marca 1884.

L. 2627. (5313 2—3)

Kuzia Wintonów, z Bereźnicy królewskiej uznano, za zezwoleniem sądu obwodowego w Samborze marnotrawcą.

Kurator jego Hryń Korda z Bereźnicy królewskiej.

C. k. sąd powiatowy

Żydaczów, dnia 24 lipca 1884.

L. 1210. (5330 2—3)

Józefa Chlebicka z Chorzelowa, pełnoletnia córka ś p. Marcina Chlebickiego, uznaną została uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 20 stycznia 1884 l. 389, za głupkowatą, a kuratorem dla niej tejże brata, Józefa Chlebickiego z Chorzelowa, ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

W Mielcu, dnia 15 czerwca 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2181. (5189 1—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Pentełej zawiadamia się, iż przeciw niej i uczestnikom, jako spadkobiercom Jusypa Matejków, wytoczył w sądzie tutejszym Salomon Leib Weissmann pod dniem 19go grudnia 1883 l. 8453 pozew o zapłacenie sumy 256 złr. zpn., który 23 stycznia 1884 do postępowania sumarycznego z terminem do obrony na dzień 20 marca 1884 zadekretowany został, który to termin obecnie z powodu niedoręczenia jej pozwu na dzień 1 września 1884 odroczony został.

Wzywa się zatem Maryę Pentełej, aby zamianowanemu dla niej kuratorowi w osobie Grzegorza Szestopalczuk informacyę do obrony udzieliła, lub wcześnie sądowi tut. innego zastępcę wskazała, ileże inaczej skutki zaniedbania sobie przypisać będzie winna.

Mielnica, 28 marca 1884.

L. 4113. (5293 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Alojzego Goclona, że pod dniem 29go lipca 1884 wniósł do tutejszego sądu do l. 4113 Walenty Koziarz z Sokołowa podanie o przeniesienie intabulowanego na rzecz Arona Hamersfelda prawa zastawu dla sumy 43 złr. 26 ct. a. w. zpn. w stanie biernym realności w Sokołowie położonej, wh. 615 objętej, Alojzego Goclona własnej, jako na karcie głównej i w stanie biernym realności w Sokołowie położonej, wh. 1327 objętej, Maryanny z Pieklów Koziarzowej własnej, jako na karcie ubocznej dla tegoż Walentego Koziarza, tudzież o egzekucyjne oszacowanie realności Alojzego Goclona własnej, wh. 615 objętej, celem zaspokojenia powyższej pretensyi, i że uchwałą tut. sąd. z 6go sierpnia 1884 l. 4113 przeniesienie to, jakoteż egzekucyjne oszacowanie dozwolone zostało, tudzież, że c. k. notaryusz p. Albert Kiernik z Sokołowa dla niego kuratorem ustanowiony został.

Ma się zatem Alojzy Goclon albo osobiście stawić i potrzebne ku swej obronie kroki przedsięwziąć, albo też ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić, lub innego pełnomocnika obrać i o tem sąd tutejszy zawiadomić, inaczej bowiem z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

Sokołów, dnia 29 lipca 1884.

L. 9328. (5343 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych t. j. spadkobierców śp. Wojciecha Turskiego jako to: Teklę Trompeteur, Teofilę Piekarską, Celinę Aczkiewicz, Aleksandra Turskiego, Jana Turskiego, Antoniego Turskiego, Józefa Turskiego, Karolinę Turską i Rozalię Turską, lub w razie ich śmierci spadkobierców tychże, iż w dniu 19 czerwca 1884 l. 9328 wniosła przeciw tymże opieka małoletnich Jadwigi Wandy 2im Potockiej pozew o wyeliminowanie sumy 70 duk. austr. zpn. z II miejsca tabeli płatniczej dnia 26 czerwca 1873 l. 12954.

Gdy pobyt pozwanych wiadomym nie jest, przeznaczył tut. sąd dla zastępstwa na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dr. Gałeckiego, z substytucyą adw. dr. Brzeskiego na kuratara, z którym wniesiony spór, według ust cyw. dla Galicyi przepisanej, przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem pzzypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, inaczej z opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

W Tarnowie, dnia 10 lipca 1884.

L. 23461. (5143 2—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy ustanawia dla Albiny z Arciszewskich Rozłuckiej i Maryi z Arciszewskich Turskiej z miejsca pobytu nieznanych, celem doręczenia im t. s. uchwały, z d. 13 stycznia 1883 l. 56876/82, którą inntabulacya Konstantego Hałuszczyńskiego, za właściciela części dóbr Poruby, dotąd na imię Maryi z Arciszewskich Turskiej i Albiny z Arciszewskich Rozłuckiej zapisanych, tudzież intabulacya prawa zastawu dla sum 179 zł. 46 zł. 66$^2/_3$ ct. i 46 zł, 66 $^2/_3$ ct. z pn, w stanie biernym tychże dóbr, na rzecz powyżwymienionych z miejsca pobytu nieznanych dozwoloną została, kuratorem ad actum p. adwokata dr. Gajewskiego, z substytuczą p. adw. dr. Jahla, i o tem rzeczone kurandki niniejszem do właściwego zastosowania się zawiadamia.

Lwów, 16 czerwca 1884.

L. 9327. (4973 3—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni iż opieka małoletniej Jadwigi Wandy 2im, Potockiej przeciw Aronowi Eksteinowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu a w razie jego śmierci również niewiadomym spadkobiercom o wyeliminowanie sumy 1000 złr. m. k. czyli 1050 złr. wa. zpn. z VIII miejsca tabeli płatniczej c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 26 czerwca 1873 l. 12954 pozew wniosła w skutek czego do wniesienia obrony zakreślono termin 90 dniowy.

Ponieważ pobyt zapozwanego Arona Eksteina a względnie jego spadkobierców nie jest wiadomym przeznaczył tut. sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczęstwo zapozwanego tutejszego adw. dr. Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Brzeskiego na kuratora z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście zgłosił albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy uzdelił ile że z jego opróżnienia wynikające skutki sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 10 lipca 1884.

Licytacye.

L. 3470. (5255 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że na pretensyę Maurycego i Hani Fischerów przeciw Michałowi i Jadwidze Studenckim pto 200 złr., odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności w Żywcu nk. 54 położonej, wedle księgi głównej miasta Żywca tom. II, pag 97 egzekutów własnej, na terminie 10 września 1884 i 8 października 1884 o godz. 10 rano wyżej ceny lub za cenę szacunkową 1545 złr.

W razie niesprzedania tej realności na powyższych terminach, do ułożenia warunków ulżywających wyznacza się termin na 5 listopada 1884 o godz. 10 rano.

Wadyum 155 złr.

Warunki licytacyi, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania, do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 13 czerwca 1884.

L. 6324. (1883 2—3)

Dnia 8 października 1884 o 10 godz. przed poł., odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 4 publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 572—573 tab. 423—1307 w Brodach, Hudy Ley Hellerzam Brauner i innych własna, na zaspokojenie funduszu indemnizacyjnego pto 1 złr. $79\frac{1}{2}$ ct. z pn., pod warunkami w uchwale z 31 marca 1883 do l. 4919 poszczególnionemi w nr. 153, 154 i 155 Gazety Lwowskiej z r. 1883 ogłoszonemi a niniejszem o tyle zmienionemi, że ta realność obecnie sprzedaną będzie za jakąkolwiek bądź cenę nawet poniżej wartości 293 złr. 10 ct. w. a., że każdy z licytantów składa wadyum 5 prc., że nabywca obowiązany będzie w przeciągu 60 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej, zatwierdzającej akt licytacyi, złożyć całą cenę kupna z wliczeniem wadyum w gotówce złożonego do depozytu sądowego.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brody, dnia 14 czerwca 1884.

L. 1598. (4958 2—3)

Dnia 3 września, 13 października i 12 listopada 1884, sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie jedna izba, pół podwórza i placu z realności pod lk. 382 w Buczaczu położonej, Mikołaja Fedyszczaka własnej, celem osiągnienia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Buczaczu w kwocie 60 złr. z pn., cena wywołania 40 złr., wadyum 4 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 19 maja 1884.

L. 12001. (5307 2—3)

W dniach 20 sierpnia, 22 września i 20 pazdziernika 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n.k. 40 w Ugarstalu położonej, na dłużnika Jakóba Mathes młodszego w księgach ingrosacyjnych wpisanej, w tutojszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włość na zaspokojenie sumy 210 złr. 51 ct. w. a. z pn., każdym razem o godz 10 przed poł. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową 1600 złr. lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże lecż tylko za cenę długom hipotekowanym wyrównującą sprzedaną będzie, a gdyby za tę cenę sprzedaż nie nastąpiła, odbędzie się termin do ułożenia warunków lżejszych na dzień 21 listopada 1884 o 10 rano.

Wadyum wynosi 160 złr.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ferdynanda Zoffala, tudzież dla innych niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem Ignacego Przestalskiego z Kałusza.

Resztę warunków, tudzież wyciąg z księgi ingrosacyjnej przejrzeć można w ts. registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 31 grudnia 1883.

L. 48201. (5337 2—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowy stałego mostu nr. 83 na gościńcu państwowym bursztyńskim, na rzece Siwce w Serednem, odbędzie się w d. 4 września 1884 o godz. 12 w poł. w c. k. starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Koszta budowy po cenach fiskalnych wynoszą kwotę 10.382 złr. 05 ct.

Ubiegający się o to przedsiębiorstwo winni wnieść swoje oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 prc. sumy fiskalnej, z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi, ale i literami, w oznaczonym powyżej terminie, najpózniej do godz. 12 w południe w wyżej wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jako to: plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, kosztorys sumaryczny i spis cen jednostkowych w godzinach urzędowych przejrzane być mogą.

Oferty nieułożone według przepisów, lub nie podane w oznaczonym terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, d. 31 lipca 1884.

L. 3114. (5277 2—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 28 sierpnia, 25 września i 28 października 1884 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności wedle dom. I. pag. 10 n. 1 on. za hipotekę służącej pod l. 9 w Radziechowie, wedle dom. I. pag. 10 n. 2 haer. do Ryfki Floh względnie do jej masy należącej na rzecz galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie.

Cena wywołania 4.750 złr., wadyum 475 zł. wa. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C k. sąd powiatowy

Radziechów, 20 maja 1884.

L. 8601. (5275 2—3)

Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 14 października 14 listopada i 15 grudnia 1884 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w gmachu sąsądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 161 w Zgłobniu położonej, wedle wyk. hip. 10 księgi gruntowej dla gminy katastr. Zgłobień dłużnika Jana Kościaka własnej, na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziems. w Krakowie o 300 zł. w. a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1300 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednak nie niżej jak za 850 zł

Gdyby jednak sprzedaż ta na trzecim terminie nie mogła nastąpić, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 15go grudnia 1884 o godzinie 4 po południu, poczem czwarty termin licytacyjny rozpisanym będzie

Wadyum wynosi 130 złr. w. a. Resztę warnnków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 23 lipca 1884.

L. 4216. (5279 2—3)

C. k sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 29 zł. 71 ct. w. a. z pn. na rzecz Mosesa Gellera odbędzie się publiczna licytacya realności Jakóba Sakajluka własnej pod l. k. 13 w Łokutkach położonej wedle wykazu hipot. 97 i 98 tegoż własnej w dniach 1 września, 13 października i 13 listopada 1884 o godz. 10 rano Cena wywołania stanowi 1022 złr. Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Reszta warunków, protokół opisania, oszacowania i wyciąg tabularny są w tus. registraturze do przejrzenia.

Tłumacz, 20 lipca 1884.

L. 835. (5207 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce niniejszem podaje do wiadomości, że na żądanie gminy miasta Wieliczki jako wierzycielki na zaspokojenie sumy 840 zł. wa. odbędzie się przymusowa licytacya 114|240 części realności pod nr 31/420 w Wieliczce położonej, dłużnika Jakóba Pfeffera względnie jego masy spadkowej własnej, a to w tutejszym sądzie dnia 22 września, 20 października i 20 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Stan hipoteki w tutejszym urzędzie hipotecznym, zaś bliższe warunki sprzedaży w aktach sądowych przejrzeć wolno.

Wadyum wynosi 66 zł. wa. a cena wywołania 660 zł. 63 ct.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 15 lipca 1844.

L. 4423. (5344 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu ogłasza że na pokrycie pretensyi Maryanny Tomasik w kwocie 400 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym 28 sierpnia, 24 września i 29 października 1884 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności wykaz hip. l. 475 dalej 6/48 części realności wyk. hip. l. 472, 6/16 części realności wyk hip. l. 476 i 4/56 części realności wyk. hip. l. 479 księgi gruntowej gminy Łodygowice objętych spadkobierców Jakóba Tomasika własnych. Cena wywołania wynosi 500 zł., wadyum 50 zł.

Wurunki licytacyjne, protokół szacunkowy i księgę gruntową można przejrzeć w tut. sądzie. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono ck. notaryusza p. Teofila Chwaliboga w Żywcu.

C. k sąd powiatowy

Żywiec, dnia 16 lipca 1884.

L. 8993. (5306 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w sprawie egzekucyjnej Reizli Karp przeciw Uszerowi i Giali Langer pto 400 złr. a. w. zpn. przeprowadzi na dnin 19 sierpnia 1884 o godz. 10tej przed południem przymusową licytacyjna sprzedaż realności dłużnika w Borysławiu pod l. k. 216 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, która to sprzedaż odbędzie się w B. N. 2 tutejszego sądu pod następującemi warunkami:

Realność nr. 216 w Borysławiu sprzedaną będzie na dniu powyższym w jednym tylko terminie za jakąbądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 700 zł., wadyum 35 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wohllerner w Drohobyczu. C. k sąd powiatowy

Drohobyez, 30 czerwca 1884.

L. 2407. (5360 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce odnośnie do tutejszego sądowego obwieszczenia z dnia 20 września 1883 l 5155 zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włościan. w likwidacyi we Lwowie przeciw Jaśkowi Hyczko pto 19 rat po 6 zł. i 26 zł. 95 ct. aw. zpn. na czwartym terminie licytacyjnym dnia 17go września 1884 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie odbyć się mającym realność egzekuta pod nr. 62/68 w Łomnie po złożeniu 5prc. wadyum wartości szacunkowej 200 zł. za jakąkolwiekbądź cenę kupna sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Turka, dnia 15 lipca 1884.

L. 5206. (5366 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu uchwalił trzeci termin do licytacyjnej egzekucyjnej sprzedaży połowy realności nr. 6 w Nowym Sączu położonej, Eisiga Höniga masy konkursowej własnej, uchwałą z 5go l pca 1884 l. 4090 na dzień 22go sierpnia 1884 wyznaczony, odłożyć na dzień 17 października 1884.

W tym dniu o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym sprzedaż licytacyjna wspomnianej połowy realności pod warunkami jakie ustaliła tut. s. uchwała z 5 lipca 1884 l. 4090.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz, 12 sierpnia 1884.

Zl. 7406. (5242 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird in der Executionsangelegenheit der k. k. priv. allg. öster. Boden-Credit-Anstalt in Wien gegen Anton Konstantin Janocha, Michalina Straszewska, Leontius Janocha, Kazimir Janocha und Janina Janocha 150 000 fl. öW zur executiven Feilbietung der den Executen Michalina Straszewska und Leontius Janocha gehörigen Landtafelgüter Strzylcze I. II III. IV V. VI. die Termine auf den 26. September, 31. October und 28. November 1884 iedesmal um 9 Uhr vM. im BNr. 5 bestimmt und hiezu die Kauflustige eingeladen. Den Ausrufspreis bildet der Werth per 305.000 fl. öW. das Vadium beträgt 10 prc. des Ausrufungspreises. Die weiteren Lizitationsbedingnisse sowie der Grundbuchsauszug können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden die Executen, alle Hypothekargläubiger sowie alle jene Gläubiger welche nach dem 15. Juli 1884 an die Gewähr der feilzubietenden Güter gelangten oder welchen die gerichtlichen Bescheide aus was für einen Gründen nicht zugestellt werden könnten zu Händen des Curators Dr. Zakrzewski welchem Dr. Freudenberg substituirt wird.

Kolomea, 30. Juni 1884.

L. 956. (5212 3—3)

W dniach 21 sierpnia, 18 września i 23 października 1884 odbędzie się sprzedaż realności nietabularnej pod l. k. 17 w Nadziejowie położonej, dłużników Tadeusza i Maruni Bassarabów własnej w tutejszym ck. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie resztującej sumy 279 zł. 85 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej tejże, zas na trzecim także niżej sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 800 zł., wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze do przejrzenia

C. k. sąd powiatowy

Dolina, 20 czerwca 1884.

L. 454. (5226 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Izaaka Sternglanza i Jakóba Führera w kwocie 46 złr 66 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym sadzie na dniu 13 października i 18 listopada 1884 przed poł., egzekucyjna sprzedaż licytacyjna realności pod l. 71 w Brunarach niżnich położonej, wyk. hip 61 objętej, Salamona Jakóba Kellnera własnej.

Cena szacunkowa 207 złr. a. w.

Wadyum 20 złr. a. w.

Blizsze warunki do przejrzenia w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Grybów, 30 marca 1884.

L. 7797. (5223 3—3)

Dnia 6 października 1884 o godz 10 przed poł., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 365/94 w Czukwi, powiatu Samborskiego położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie spadkobierców Leizora Reicha przeciw Piotrowi Burdzie pto 30 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 727 złr. a. w., wadyum 72 złr. 70 ct.

Przy powyższym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla z pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratora adw. dra Wołosiańskiego, z substytucyą adw. dra Budzynowskiego w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 24 czerwca 1884.

L. 8112. (5244 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Władysława Sosabowskiego przeciw Julii Joaninie dw. im. Sosabowskiej o 150 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 15 września 1884 i 13 października 1884, publiczna przymusowa sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. k. $33\frac{4}{4}$ w Stanisławowie położonej.

Cena wywołania 1982 zł. 50 ct., Wadyum 198 zł. 25 ct.

Dla wszystkich niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 6 czerwca 1884, do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała z jakiegokolwiek powodu wcześnie przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Katzenellenbogena z substytucyą p. adw. dr. Łubińskiego i tychże edyktem się uwiadamia.

Stanisławów, 21 czerwca 1884.

L. 3764. (5252 3—3)

W żywieckim sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 10 września i 8 października 1884, o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności hipotecznej pod n. k. 11 w Wieprzu, ad Żywiec położonej, na imię Anny z Bąków Lachowej, Anny z Cyrakow Lachowej, i Marcina Lacha zaintabulowanej na zaspokojenie należytości Gustawa Kunza w kwocie 1200 zł. Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 5 listopada 1884, o godzinie 10 rano, na który wszystkich wierzycieli się wyzwa. Cena wywołania 3660 zł, poręczne 366 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. C. k. sąd powiatowy.

Żywiec, dnia 29 maja 1884.

L. 7494. (5249 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Mojżesza Lauba w kwocie 80 zł. z przynależytościami, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 23 września, 24 października, 25 listopada 1884, egzekucyjna licytacya realności, l. w. h. 38 w Dembnie Jwana i Ewy Przewozników, własnej cena wywołania 1432 zł Wadyum 143 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest p Maryan Wodziński w Leżajsku

Leżajsk, dnia 1 sierpnia 1884.

L. 12876. (5247 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności posiadłości wykazu hip. l. 2 ks. gr. gm. Swiebodzin objętej, odbędzie się dnia 12 września 1884, dnia 10 października 1884 i dnia 7 listopada 1884, każdym razem o godzinie 9 przed południem, egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę powyższej posiadłości Katarzyny Gałkowej, Antoniego Chrobaka, Wojciecha Chrobaka i nieobjętej masy spadkowej Teresy Chrobak własnej.

Cena wywołania 490 zł. w. a. Wadyum 49 zł. a. w.

Resztę warunnów licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 28 lipca 1884.

L. 7236. (5246 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa Hindy małż. Hausmanów w kwocie 13 zł. a. w, z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 118 w Stubnie położonej dłużnika Łukasza Harasyma własnej, w dniu 24 września 1884, w dniu 29 października 1884 i w dniu 28 listopada 1884, zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 200 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 20 zł. a. w.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg.

Przemyśl, 20 czerwca 1884.

L. 9132. (5298 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. k. 180 w Tarnowie na Grabówce położonej, do dłużnika Jana Słabowskiego należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 10 września, 14 października i 14 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 732 zł. 35 ct. wa. poniżej której sprzedaż w pierwszych dwóch terminach nie nastąpi, zaś przy terminie trzecim realność ta sprzedaną zostanie, za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

O rozpisaniu licytacyi tej otrzymują zawiadomienie obydwie strony, ck. główny Urząd podatkowy w Tarnowie, ck. Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele realni, następnie ci wierzyciele, którzy by po dniu 10 lutego 1883 prawo zastawu na rzeczonej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, lub później zapaść mające uchwały nie zostały doręczone, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dr. Malawskiego z substytucyą adw. dr. Brzeskiego ustanowionym zostaje.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 80 zł. wa.

Resztę warunków i akt szacnnkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

W Tarnowie, 10 lipca 1884.

L. 7302. (5368 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie resztującego z pierwotnej pożyczki 1000 zł. kapitału w kwocie 9882 zł. 23 ct. aw. z procentem po 7 prc. od dnia 6 października 1881 i kosztów teraźniejszych w kwocie 5 zł. 76 ct. aw. przyznanych za potrąceniem jednak kwoty 265 zł. 63 ct. aw. uiszczonej na rachunek zaległości, przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Płowe czyli Połowe i należącego do nich osobnego ciała tabularnego „część ad Płowe“ dom. 489 pag. 275 n. 3 haer. obecnie karta własności B. poz. 3 wyk. hip. na Fortunatę z Trypolskich Błazowską zapisanych, w obrębie ck. sądu powiatowego w Kamionce str. położonych, w tutejszym zabudowaniu sądowem dnia 11 września, 13 października i 14 listopada 1884 zawsze o godzinie 10 przed południem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 20563 złr.

Wadyum wynosi 2056 złr.; Dalsze warunki licytacyjne, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 4go września 1882 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego, do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo dalsze licytacyi lub estrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zosrały doręczone adw. dr. Heynego, z zastępstem przez adw. dr. Billeta w Złoczowie kuratorem ustanowiono.

Złoczów, 26 lipca 1884.

L. 1487. (5363 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach oznajmia, że dnia 22 sierpnia, 25 września i 30 października 1884 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaz realności pod lk. 62 subr. 31 w Pieczarnej położonej ciało tabularne stanowiącej, własnością Franka Wolańskiego będącej, celem zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytow. włośc. we Lwowie a to trzech rat po 6 zł. wa. zpn. Cenę wywołania stanowi suma 200 zł. wadyum wynosi 20 zł.

Na powyższych trzech terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 31 października 1884 o 10 godzinie rano. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli hipotecznych zawiadamia się do rąk kuratora adw. dr. Schrenzla.

Zaleszczyki, 12 kwietnia 1884.

L. 618. (5375 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Lei Sperling w kwocie 203 zł. 68 ct. a. w. zpn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 172 w Zaleszczykach położonej, ut. dom. tom. II. pag. 171 n. 2 haer. dłużnika Simchego Hirscha własnej. Cena wywołania 1500 zł. aw. Wadyum 150 zł.

Licytacya ta odbędzie się w dwu terminach a to dnia 28 sierpnia i 2 października 1884 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realność ta przy terminach tych tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

O czem się niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby na sprzedać się mającej realności po dniu 25go stycznia 1884 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego jakie prawa rzeczowe uzyskali na ręce kuratora adw. Ilnickiego i przez edykta uwiadamia. C. k. sąd powiatowy

Zaleszyki, 30 stycznia 1884.

L. 5235. (5305 1—3)

Na zaspokojenie pretensyi Majera Pohorille 187 zł. 60 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie 11 września, 14 października i 4 listopada 1884 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 315 w Wygnance położonej, Dominika Kłodnickiego własnej, nie tabularnej, przy pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej 745 zł. przy trzecim terminie nie niżej zabezpieczonych na tej realności długów.

W razie nie uzyskania tej ceny ułożone będą ułatwiające warunki dnia 6 listopada 1884 o godzinie 10tej rano. Wadyum wynosi 745 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze. Kuratorem wierzycieli adw. dr. Czaczkowski.

C. k. sąd powiatowy

Czortków, 12 czerwca 1884.

L. 167. (5356 1—3)

Podaje się do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi Zakładu kredyt. włośc. w ilości 140 zł. z pn. na realności Mykiety Iszczuka, wyk. hip. 34 gminy Worobijówka objętej, zahipotekowanej w tutejszym ck. sądzie w dniach 28 sierpnia, 11 września i 25 września 1884 o godzinie 10 rano licytacya się odbędzie. Zakład wynosi 30 zł.

Warunki licytacyi i stan tabularny są w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Nowe sioło, dnia 28 kwietnia 1884.

L. 2914. (5335 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 28 sierpnia, 25 września i 28 października 1884, zawsze o godz. 10 przed połud., odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya jednej parceli pola z realności l. 207 w Susznie położonej, do Bazylego Martyniuka należącej, na rzecz Wolfa Meizelesa celem ściągnięcia 11 złr. 72 ct. z pn.

Cena wywołania 25 złr.

Wadyum 3 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 23 maja 1884.

L. 2928. (5333 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie dnia 10 września, 1 października i 12 listopada 1884, każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności pod l. d. 101 w Przybysławicach położonej, ciało tabularne stanowiącej, Stanisława Żurka własnej.

Cena szacunkowa 148 złr. a wadyum 15 złr.

Dalsze warunki i ekstrakt tabularny w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Radłów, dnia 29 lipca 1884.

L. 12011. (5331 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kred. ziem. w Krakowie w kwocie 250 złr. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Józefa Turzańskiego pod lk. 27 w Korzowej położonej, ciała tabularnego stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 18 września 1884 o godz. 10 z rana, przy którym to terminie realność ta za jąkąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 600 złr, wadyum wynosi C0 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania, przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podhajce, 10 stycznia 1884.

L. 4279. (5372 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Abrahama Falika przeciw spadkobiercom po Efroimie Kupferschmidzie pto 305 złr. w. a. z 6 prc. odsetkami, sprzedaną zostanie tabularna realność wyk. hip. 144 w Dąbkach w dniach 24 września i 24 października 1884 o 8 rano w sądzie tutejszym.

Resztę warunków przeglądnąć można w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka, 30 czerwca 1884.

L. 12010. (5332 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kred. ziem. w Krakowie w kwocie 100 złr. i 250 złr. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realnaści Semka i Onufrego Sadowskich pod l. k. 93 w Haliczu i Siołku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 18 września 1884 o godz. 10 z rana, przy którym to terminie realność ta za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 złr., wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania, przejrzeć mona w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podhajce, 26 stycznia 1884.

L. 3409. (5329 1—3)

Gorlicki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 14 października, 18 listopada i 19 grudnia 1884 każdym razem o godz. 9 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż połowy ciała hipotecznego l. wyk. hip. 22 objętego, w Rzepieniku marciszewskim położonego, na imię Józefa Lipki względnie tegoż masy spadkowej własnej, na zaspokojenie pretensyi Antoniego Lipki w ilości 12 złr. z pn.

Cenę wywołania stanowić będzie przy tej licytacyi wartość szacunkowa 247 złr. 50 ct. a. w.

Wadyum 25 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wyznaczonym jest termin na dzień 22 grudnia 1884 na który się wierzycieli hipotecznych wzywa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest dr. Józef Radomyski adw. w Gorlicach.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 7 czerwca 1884.

Zl. 8910. (5348 1—3)

Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird kundgemacht, daß zur Hereinbringung der vom Filip Mathias gegen Jakób Brettholz ersiegten Forderung von 12000 fl. öW. sNG. die dem Schuldner Jakób Brettholz eigenthümlich gehörigen drei Viertel Theile der zu Krechowce gelegenen Schweitzermühle am Termine des 22. September 1884 um 10 Uhr vM. hiergerichts B. IV. im Wege der öffentlichen Lizitation auch unter dem Ausrufspreise 32419 fl. 20 kr. öW. um was immer für einen Preis an den Meistbiethenden verkauft werden. Vadium 1620 fl. 60 kr. öW Die übrigen Lizitationsbedingungen, der Schätzungsakt sowie der Tabularextrakt können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Zum Kurator der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Gläubiger Sender Horowitz, Schaje Horowitz, Hersch Ber Kudisch, Nuchim Judenfreund, Vinzenz Praun, Friedrich Praun und Małka Grimminger wie auch für diejenigen denen der Bescheid gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, wurde Landesadwokat Dr. Kwiatkowski mit der Substitution des Adw. Dr. Eminowicz bestellt.

Stanislau, 28. Juni 1884.

Zl. 7810. (5342 1—3)

Verpachtung des Religionsfondsmeierhofes „Toporoutz“ in der Bukowina.

Zum Zwecke der Verpachtung des dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörigen an der russisch bessarabischen Grenze gelegenen Meierhofes „Toporoutz“ bestehend aus einer Grundarea von circa 1740 Hoch, darunter circa 1600 Joch Aecker und Wiesen, mit den nöthigen Wohn- und Wirthschaftsgebäuden, sowie einer vollständig eingerichteten Brandweinbrennerei wird von der k. k. Direction der Güter des obgenannten Fondes auf die zwölfjährige Pachtdauer ab 1. April 1885, das ist auf die Zeit vom 1. April 1885 bis Ende März 1897 unter den Bedingungen des hieramts z. Zl. 6665 ex 1884 erliegenden Offertverhandlungsprotokolles ddtto 28. Juli 1384 eine neuerliche Offertverhandlung hiemit ausgeschrieben.

Dieser Meierhof ist 17 Kilometer von Czernowitz entfernt gelegen.

Pachtofferte, welche mit einer 50 kr. Stempelmarke versehen und im Uibrigen rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güterdirektion, wo die Pachtbedingnisse zur Einsicht aufliegen und alle näheren Daten und Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis spätestens 10. September 1884 Mittags 12 Uhr einzureichen.

Jeder Pachtwerber muß sich auch darüber in legaler Weise ausweisen, daß er zum Betriebe einer größeren Landwirtschaft das erforderliche Betriebskapital besitzt und mit den hiezu nöthigen Kenntnissen ausgerüstet ist.

Dah Pachtangeld, welches dem Offerte beizuschliessen ist, wird mit 3000 fl. in Baarem oder in annehmbaren Werthpapieren festgesetzt.

Von der k. k. Direktion der Güter des bukowinaer gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 11. August 1884.

L. 7493. (5239 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowte w kwocie 113 złr. 98 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 56 w Stubnie położonej dłużników Fedka i Katarzyny Mulików własnej w dniu 24 września i 29 pażdzienika 1884 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

W razie gdyby na tych dwóch terminach, ceny szacunkowej nie ofiarowano wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 29 października 1884 o 4 po południu. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 300 zł. wyprowadzona zakład wynosi 30 zł. wa.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realnoś i mogą być przejrzane w tusądowoj registraturze.

Przemyśl, 15 czerwca 1884.

L. 6095. (5278 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 130 zł. 11 ct. wa. zpn. przez ck. uprzyw. galicyjs. Zakład kredytowy włościański w likwidacyi przeciw Wasylowi i Jackowi Kowalczukom wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 21 sierpnia i 25 września 1884 każdokrotnie o godzinie 11 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. kon. 103 w Porsznie w starostwie lwowskiem położonej, wyk. hip. l. 88, 89 i 90 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł., zakład wynosi 50 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 14 października 1884 o godzinie 8 rano.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 10 grudnia 1883 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 17 lipca 1884.

L. 12476. (5276 3—3)

Na dniu 9 września, 13 października i 13 listopada 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w b. nr. VI. przymusowa publiczna sprzedaż następujących udziałów szybowych dłużnika Leiby Breitholza własnością będących w Borysławiu położonych a to 40 prc. udziału w szybie nr. 3648 $^1/_5$ szybu nr. 3208 dawniej nr. 3203 oznaczonego, 7/20 szybu nr. 3626 7/20 szybu nr 3137 7/10 szybu nr. 3215 i 1/5 szybu nr. 3698 na rzecz Abrama Leiby Kirschberga jako cesyonaryusza Majera Weidmana i na rzecz Salomona Kreislera na zaspokojenie sumy 1500 zł. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania 1340 zł. zakład 10 prc. ceny wywołania.

Udziały rzeczone sprzedane będą przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyższą przy trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej. Inne warunki licytacyjne oraz protokoły zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwok. tutejszy dr. Fruchtmann z substytucyą adw. dr. Gelehrtera. C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 6 lipca 1884.

L. 7049. (5179 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że na rzecz Kołomyjskiej kasy oszczędności rozpisano celem ściągnięcia kwot 58 zł. i innych przymusowa sprzedaż realności pod lk. 178 w Kołomyi położonej dwóch na dzień 19 września i 7 listopada 1884 o godzinia 10 rano wyznaczonych terminach na których realność ta za cenę szacunkową 210 zł. Dla tych którymby uchwałę nie można doręczyć, lub którzyby później prawa rzeczowe na rzeczonej realności nabyli ustanawia się p, adw. Herdliczki kuratorem.

Warunki liaytacyjne w registraturze są do przejrzenia.

Kołomyja, dnia 17 lipca 1884.

L. 5389. (5230 3—3)

Dnia 18go września i 22 października 1884 zawsze o godzinie 10ej rano odbędzie się tu publiczna sprzedaż realności Antoniego Lazoryka w Prusieku l. k. 49 wyk. hip. 69 na zaspokojenie wierzytelności Chaima Löffla w kwocie 260 złr. za cenę szacunkową lub wyżej; cena wywołania 1340 zł. wadyum 134 zł.

Wrazie nie sprzedania tej realności za powyższą cenę wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 26 listopada 1884 godzinę 9 rano. Wyciąg tabularny i protokół oszacowania można tu przejrzeć. Kuratorem wierzycieli jest dr. Gaweł w Sanoku.

C. k. sąd powiatowy

Sanok, 12 lipca 1884.

Księgi gruntowe.

L. 10413. (5089 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Porąbka Iwkowska i Żerków, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Kaszów, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Łukanowice, Zawada lanckorońska, Milówka, Słona, Olszyny, Faliszowice i Niedźwiedza w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Cerkiew i Wola Drwińska, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Brzyście z miejscowością Babicha, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Swidrówka i Szczucin, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;

Lubenia, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Rudnik, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Jasionka Ia część z miejscowościami Gęsiówka i Grunt, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Bilsko z Białą i Roczmirową, Roztoka, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Nowym-Sączu;

Łużna, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Wieprz, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Skawce, w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Wadowicach położonych, według ustawy krajowej, z dnia 20 marca 1874 l. 29, dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 25 lipca 1884, uważane będą, a od tegoż dnia wolno je przeglądać w tym sądzie powiatowym. w którego okręgu dotycząca gmina katastralna iest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakie bądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a. wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa. przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b. wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli, do jakiej nieruchomości w pisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 25 sierpnia 1885, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym,—a od obowiązku zgłoszenia się, w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 5 czerwca 1884.

L 3265 (5353)

C. k sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że złożone zostały u niego do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych, i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastr. posada nowo miejska.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mają ustnie lub pisemnie w sądzie tut. najdalej do dnia 12 września 1884, w którym dalsze dochodzenia miejscowe przeprowadzone będą.

Dobromil, 15 sierpnia 1884.

L 1769. (5354)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania, w formie wykazów hipotecznych i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Komarowice.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być maja ustnie lub pisemnie w sądzie tutejszym, najdalej do dnia 12 września 1884, w którym dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Dobromil, dnia 15 sierpnia 1884.

L. 3264. (5355)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że złożone zostały u niego do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastr. Przedzielnicy.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania, wnoszone być mają ustnie lub pisemnie, w sądzie tut. najdalej do dnia 12 września 1884, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Dobromil, 15 sierpnia 1884.

Konkursa.

L. 3654. (5285 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs, na posadę prowizor. nauczyciela religii wyznania mojżeszowego, przy szkole 2 klasowej w Wybranowce, z płacą 150 zł. a. w. Kompetenci, mają wnieść udokumentowane podania do Zamiejskiej rady szkolnej okręgowej, najpóźniej do dnia 25 sierpnia b. r.

We Lwowie dnia 5 sierpnia.

Z c. k. Zamiejskiej Rady szkolnej okręgowej.

L. 1756. (5269 3—3)

Celem obsadzenia posady adjunkta przy sądzie powiatowym w Rozwadowie rozpisuje się konkurs z tem dołożeniem, iż zamianować się mający adjunkt, przydzielonym zostanie do służby jednej z c. k. Prokuratoryi państwa, w okręgu Krakowskiego c. k. sądu krajowego wyższego.

Ubiegający się o tę posadę, wniesą swe podania w 14 dniach od trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu, w urzędowej „Gazecie Lwowskiej"; do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 10 sierpnia 1884.

L. 47/n. (5280 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żydaczowie poszukuje dyetaryusza z szybkiem pismem, z manipulacyą obznajomionego, z dobremi świadectwami.

Zgłoszenia do Naczelnictwa.

Żydaczów, 13 sierpnia 1884.

L. 50670. (5364)

Ogłoszenie konkursu

na stypendyum państwowe przy szkole gospodarczej „Francisco - Josephinum" w Mödling.

C. k. Ministerstwo rolnictwa przyzwoliło dla gospodarczego zarządu naukowego „Francisco-Josephinum" w Mödling na najbliższe trzechlecie 1884/85 — 1885/86 — 1886/87 stypendyum o rocznych 250 zł. wa.

Do przyjęcia do tego zakładu naukowego wymaga się:

I. Przyzwalającego oświadczenia rodziców lub opiekunów.

II. Wiek najmniej lat 16tu.

III. Wykazanie się takiem wykształceniem szkolnem, dorównającem ukończonej czwartej klasie szkół średnich,

Wielce pożądanem jest wykazanie się wiadomościami nabytemi w praktycznem gospodarstwie wiejskiem.

Ubiegający się o to stypendyum winni wnieść swe podania wraz z potrzebnemi załącznikami najdalej do 31 sierpnia 1884, do Dyrekcyi zakładu „Francisco-Josephinum" w Mödling, która na żądanie udzieli program tegoż zakładu.

Stypendyści nie są uwolnieni od opłaty szkolnej.

Wiedeń, dnia 26 lipca 1884.

Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7514 (5091 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomą Maryannę Romanowiczową, że przeciw niej Aron Laden pozew pod dniem 26 lipca 1884 l. 7514, o uznanie własności połowy realności pod n. 122 dziel. Przemyskiej w Samborze, i zaintabulowanie za właściciela z pn. wytoczył, i że ten do pisemnego postępowania dekretowany pozew celem wniesienia obrony w 90 dniach doręczony został, tejże ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Wołosiańskiemu z zastępstwem adw. dr Fiternika, którym pozwana należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej z tego wyniknąć mogące złe skutki, sama sobie przypisze.

Sambor, 29 lipca 1884.

L. 5138. (5130 2—3)

C. k. sąd powiatowy czyni wiadomo, że w miejsce Franciszka Bukowskiego opiekunem Jakóba Tylki z Rogóżnika, nad którym opieka w myśl ts. rezolucyi z dnia 8 lipca 1873 l. 3865, po za 24 rok życia przedłużoną została, ustanowiony został Franciszek Fit z Starego-Bystrego.

C. k. sąd powiatowy.

Nowy targ, dnia 7 lipca 1884.

Doniesienia prywatne.

L. 5123. (5235 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 4.352 złr. 77 ct. a. w., 13.711 złr. 50 ct. i 44.311 złr. 41 ct. a. w. listami zastawnemi, z większych sum 13.300 zł. m. k., 18.500 złr. a. w., 42.700 złr. a. w. i 4.100 złr. a. w., na hipotekę dóbr Litiatyn, w powiecie brzeżańskim położonych, pana Józefa Jędrzejowicza własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 stycznia 1884 a względnie z dniem 1 lipca 1883 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy, takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, dnia 9 lipca 1884.

L. 1233. (5323 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Na posadę leśniczego dla lasu miejskiego w Bełzie, obejmującego 1665 morgów 1085 sążni kwadr.

Z posadą tą połączone będą następujący pobory.

1. płaca rocznych 500 złr. w. a.
2. ryczałty na utrzmanie konia służbowego rocznie 80 złr. w. a.
3. pauszale kancelaryjne 15 złr. w. a.
4. pomieszkanie wraz z budynkami gospodarczemi, opałem tudzież ogrodem przestrzeni 1 morg 606 sążni kwadr.
5. wolność wypasu 6 sztuk bydła w miejscach dozwolonych i zbiór siana na 5 morgowej łące przeznaczonej dla leśniczego.
6. część pieńkowego i dochodu z kar lasowych.

Posada ta nadaną będzie na razie za kontraktem na rok jeden, po upływie roku nastąpi albo przedłużenie kontraktu lub stabilizacya z prawami urzędnika gminnego stosownie do uregulowania spraw własności i zarządu lasu miejskiego.

Kandydaci wykazać się mają:

a. złożonym w myśl rozp. min z dnia 16 stycznia 1850 egzaminem państwowym na samoistnego gospodarza lasowego.

b. świadectwami z dotychczasowego zajęcia i służby w zawodzie leśnym.

c. wiekiem nie wyżej lat 40.

Podania zaopatrzone dokumentami lub uwierzytelnionemi przez władzę odpisami takowych wnosić należy najdalej do 5 września br. do urzędu gminnego m. Bełza.

Urząd gminny kr. w. miasta Bełza dnia 14 sierpnia 1884.

C. k. komisarz rząd. jako Burmistrz.

Zawadzki.

Zmiana lokalu.

Praktyczny kurs fortepianu

od wielu lat koncesyonowany przeniosłem pod l. 2 ulica Grodzickich II piątro, nowy rok szkolny rozpoczynam 4 września b r. Mogę się poszczycić wielu muzykalnemi elewkami jako też 20 letnią praktyką i doświadczeniem. Oprócz dyplomu i medalu z konserwatoryum Paryskiego (gdzie kiedyś byłem uczniem sławnego Marmontela Crohovégo i Rebera), posiadam także wielki medal Dyrektora Mikulego od roku 1860 do 1872 występowałem w wielu koncertach Towarzystwa muzycznego z zadowoleniem wysokich znawców i znakomitego Dyrektora, który był także moim mistrzem.

Ceny kursu są przystępne — dzieli się na kurs elementarny — średni i wyższy. Przyjmuję także lekcye po domach. Mam zaszczyt podziękować szanownej i wysokiej P. T. Publiczności za łaskawe względy i polecam mój kurs dla pilnej i zdolnej młodzieży. (5209 1—3)

Z wysokiem poważaniem.

Aleksander Bogucki.

W Zakładzie

wychowawczo-naukowym żeńskim MELANII DĄDBROWSKIEJ w Stanisławowie, wpisy uczennic rozpoczynają się 29. sierpnia, a kurs nauk 4. września, na rok szkolny 1884—1885.

(5382 1—3)

Młody człowiek posiadający kilkoletnią praktykę, mogący się poszczycić chlubnemi świadectwami, poszukuje posady nauczyciela domowego na wsi.

Adres **A. W.** Lwów,

(5379 1—3) ulica Cmentarna l. 10.

Wysprzedaż

z wolnej ręki rozmaitych **kwiatów** w cieplarni w Lubieńcach obok Stryja, która za ofertami opieczętowanemi, na ręce Wgo Karola Kriegera zarządcy dóbr tamże wystosować się mającemi, począwszy od **20. b. m.** odbywać się będzie.

Lubieńce, 18 sierpnia 1884.

(5384 1—3) (poczt. Stryj.)

(16331) (5099 3—4)

Ogłoszenie.

Rozpisuje się licytacya przez oferty na dostawę dla szpitala powszechnego krajowego we Lwowie na rok 1885, to jest od 1go stycznia do 31 grudnia 1885 roku z oznaczeniem w przybliżeniu ilości.

1. Drzewa opałowego rocznie:

a) bukowego łupanego	metr. kubicz.	3000
b) brzozowego	„ „	800
c) sosnowego	„ „	600

2. Mleka dziennie:

a) niezbieranego 125 litrów.

b) zbieranego 125 „

Tak drzewo, jakoteż mleko powinny być dostawiane w najlepszych gatunkach, mleko codziennie w oznaczonych godzinach i ilościach, drzewo zaś w miarę zażądania i w ilościach oznaczonych przez zarząd szpitala.

Bliższych wyjaśnień udzielać będzie Zarząd szpitala, gdzie można przejrzeć warunki, na podstawie których kontrakt zawartym zostanie, i które po podpisaniu dołączyć należy do oferty.

Oferty opieczętowane i należycie ostemplowane przy dołączeniu wadyum 5 proc. od całej dostawy, złożyć należy na ręce dyrekcyi do 28 sierpnia t. r. W tymże dniu o 11 godzinie przed południem w kancelaryi Dyrekcyi szpitala naprzód otworzone zostaną oferty, a nastepnie przystąpi się do ustnej licytacyi.

Bez względu na wynik licytacyi, Dyrekcya szpitala pozostawia sobie wolność oddania dostawy komu uzna za stosowne.

Do kontraktu wymaganą będzie kaucya w wysokości 10 proc. od całej rocznej dostawy.

Lwów, dnia 5 sierpnia 1884.

Dyrekcya szpitala powszechnego kraj.

Otwarcie ruchu

na linii

L. 2180.

Grybów-Zagórz

Z dniem 20go sierpnia 1884 r. będzie oddana linia Grybów-Zagórz do użytku publicznego a mianowicie stacye: Zagorzany, Biecz, Skołyszyn, Jedlicze, Krosno, Iwonicz, Rymanów, Zarszyn, Nowosielce. Gniewosz i Sanok będą otwarte dla osób, pakunków, przesyłek pospiesznych i towarów; zaś stacye Trzcinica i Tarnowiec tylko dla osób i pakunków. Stacye: Stróże, Wola Łużańska, Jasło i Nowy Zagórz zostają do dalszego rozporządzenia zamknięte dla ruchu.

Wiedeń, w sierpniu 1884.

C. k. Jeneralna Dyrekcya austr. węg. kolei państw.

(5381 1-2) **C. k. dyrektor ruchu**

Kuhn

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki - garnitury na kwiaty i bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z terakoty i majoliki,a**

w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

Do desinfekcyi!

Witriol żelaza
Wapno chlorowe
Wapno karbolowe
Dwusiarczan wapienny
(Doppelt schwefligsauer Kalk)
Kwas karbolowy w kryształach
Kwas karbolowy w płynie
Proszek desinfekcyjny
jak również:
kamforę i pieprz biały
Tynktura na owady
Proszek na owady
Proszek na mole
Naftalinę 4534 30—?

polecają

HÜBNER i HANKE

we Lwowie.

Piwowar z 16 letnią praktyką, który w większych miastach parowymi browarami kierował, a obecnie kierujący jednym z większych browarów na prowincyi i mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, a na żądanie mogący odpowiednią kaucyę złożyć, poszukuje w tym charakterze posady w kraju, lub za granicą, w mieście lub na prowincyi. (5238 3—3)

Łaskawe wiadomości uprasza pod lit: **J. L.** Poste restante **Lwów.**

Kongresowianka z cztero-letnią praktyką nauczycielki prywatnej, posiadająca gruntownie język niemiecki i francuski, przedmioty inne, oraz muzykę średnią, poszukuje stałego miejsca.

Patent z ukończenia gimnazyum i zagraniczne naukowe świadectwa okazać może. Adres **W. Z.** Ossolińskich 10. 5286 2-6

Oliwę do maszyn

Smarowidło do osi żelaznych

polecają

Hübner i Hanke

we Lwowie.

(5281 2—?)

Dyetaryusz z wyrobionem, pięknem i szybkiem pismem, pracujący około 8 lat w sądach i u notaryuszy, poszukuje tamże lub gdziekolwiek bądź umieszczenia. Adres: **Stanisław Jarecki**, dyetaryusz post. rest. **Strzyżów.**

(5314 1—3)

APTEKA

Jul. Nahlika we Lwowie

poleca:

Preparata salicylowe **do ust i zębów**, jako najlepsze do konserwowania tychże i usunięcia przykrego odoru z ust.

Cena: **pasty salicylowej** puszka 80 cnt.
proszku salicylowego pud. 40 cnt.
wody salicylowej flaszka 60 cnt.

Eau de Botot na wzmocnienie dziąseł i przeciw bolom zębów. Cena flaszki 1 złr.

Wodę anaterynową

własnego wyrobu. Cena flaszki 40 cnt.

Krople przeciw bolom zębów

zepsutych, najlepsze, flaszeczka 15 cnt.

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (3783 17—4)

Narodna Torhowla

otworzyła swe składy **we Lwowie (ulica Ormiańska l. 2), w Stanisławowie i Przemyślu.**

Cel towarzystwa:

a) wytworzyć wśród narodu stan kupiecki i przez to otworzyć nowe źródła do zarobku;

b) gościom swoim dać sposobność nabywania potrzebnych towarów w jakości możliwie najlepszej i po cenach najtańszych.

c) sklepikom dostarczyć potrzebnego towaru dobrego po cenach najniższych.

Towarzystwo nie ogranicza się na handel, tylko niektóremi artykułami; ono może rozszerzyć swój handel na towary różne, jakie tylko w handlu miejsce mieć mogą! Na teraz ponieważ wszystko na raz trudno przeprowadzić — wprowadzono w handel wszelkie korzenne i kolonialne towary i wszelkie przybory do pisania; na handel z żelazem rozszerzą się składy Torhowli w najkrótszym czasie.

Składy Torhowli otwarte zesprzedażą dla wszystkich Gości nietylko dla członków.

Ceny niektórych artykułów:

(za 1/2 kilo)

Kawa Ceylon I. zł. 1·02, **Ceylon II.** 90 ct., **Ceylon III.** 80 ct., **Perłowa** 1 zł., **Mocca** 1 zł., **Kuba** 96 ct., **Jawa złota** 92 ct., **Menado** 75 ct., **Rio zielona** 75 ct., **Kampinas** 65 ct. Przy odbiorze 5 kilo liczy się za 1 kilo Ceylon I. 2 zł. II. 1·75. III. 1·54. Perłowa 1·96. Kuba 1·90. Jawa 1·80. Menado 1·50. Rio 1·50. Kampinas 1·30.

Kawa zielona, zdrowe ziarno liczy się po **7·60 za 5 kilo,** w cienkim woreczku wraz z opakowaniem i opłatą pocztową na miejsce. **Polecenia godna dla swej taniości i dobrego smaku.**

Herbata

ze składów K. i S. Popowych w Moskwie w oryginalnych paczkach: 1/4 funta po 65, 70, 80 ct., 1 zł. i 1·20; inna po 1/2 kilo 1·50, 2·50, 3·50 i 5 złr. Wysiewki 1/2 kilo 1·20, 1·40 i 1·65 zł.

Wina

węgierskie, austryackie i francuskie w butelkach i na litry. Poczta wysyła się na żądanie w baryłkach po 3 1/2 litra. Cena dobrego wina po 56 ct. litr i wyżej stopniowo do 3 zł. za tokajskie.

Przyjmuje się także zamówienia ze składów węgierskich do wysyłki wprost w beczkach i wtedy liczy się znacznie niżej. W takim razie poleca się wino już na **40** do **50 ct.** litra, ale przy odbiorze beczki na **135** do **150** litrów.

Cognac

z sławnej, znanej firmy „Biscuit Dubuché" po cenach najumiarkowańszych.

Masło (ceny zmienne].

Miód patoka

słynny za 1 kilo 50 ct. i t. p. artykuły korzenne kolonialne i przybory do pisania.

Mając nadzieję, że P. T. publiczność zechce korzystać z bogato zaopatrzonych składów, a tem samem przyczynić się do rozwoju ważnego w naszym kraju i dla narodu naszego przedsiębiorstwa, gotowi do sumiennych usług. (5341)

Zostajemy z głębokim szacunkiem

Dyrekcya.

Thé Purgatif de Chambard

ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE

Pana **CHAMBARD** w Paryżu

W skład których wchodzą wyłącznie rosliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy. Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać



bez oderwania się od zajęć. Użycie ich oswobadza od *zaflegmienia* i *żółci*, które się od czasu do czasu skupiają w żołądku; utrzymują one stolec wolny, podniecają funkcye trawienia i cyrkulacyę krwi ułatwiają. Własności te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomyślnie przeciw: *zawrotom głowy, migrenom, mdłościom, biciu serca, niestrawnościom, zatwardzeniom i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zaflegmienia kiszek lub żołądka.*

We LWOWIE w aptekach: pp. K. Mikolascha, Nahlika i Krzyżanowskiego etc.

(153 13—?)

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok.

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.

(2871 44—?)

PUDR KSIĄŻECY

biały, różowy i żółtawy.

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru są najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakiemi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 cnt., całe 1 złr., z łabędzikiem 1.50 cnt. Różowy i żółty, mniejsze 70 cnt., większe 1.20 cnt. z łabędzikiem 1.60 cnt.

WODA FIJOŁKOWA.

Usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-hygieniczny został odszczególniony medalem zasługi na wystawie przyrodniczo lekarskiej w Krakowie.

— Cena 1 złr. w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE,

Odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem, łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółtobrunatne plamy z twarzy- — Cena 60 cnt.

Nabyć można we Lwowie w fabryce perfum

JANA IHNATOWICZA

przy ul. Kopernika Nr. 3. we Filii przy ul. Halickiej róg wałowej, naprzeciw sklepu p. Bałłabana, w Krakowie w Filii w Sukiennicach l. 20 i we wszystkich renomowanych sklepach i aptekach. (180 36-?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (4222 14—?)

Ces. król. gal. kolej żelazna uprzyw. Karola Ludwika.

OGŁOSZENIE.

Dostawa drzewa warsztatowego, na rok 1885 kolei Karola Ludwika potrzebnego, rozdaną będzie w drodze publicznej konkurencyi,

Reflektujący zechcą swe zapieczętowane oferty, zaopatrzone zewnątrz napisem „Oferta na dostawę drzewa warsztatowego" najdalej do dnia **1 września 1884 r.** do podpisanej Dyrekcyi wnieść.

Przesyłka ofert pocztą ma być tak uskuteczniona aby w dniu powyższym o godzinie 12 w południu już była w posiadaniu Dyrekcyi ruchu we Lwowie.

Wadyum 5prc. złożyć należy **bezpośrednio** w naszej „Kasie zbiorowej we Lwowie".

Wykazy i warunki dostawy można przejrzeć w naszych magazynach materyałów w Krakowie, w Przemyślu i we Lwowie w zwykłych godzinach urzędowych.

We Lwowie, dnia 14 sierpnia 1884.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.